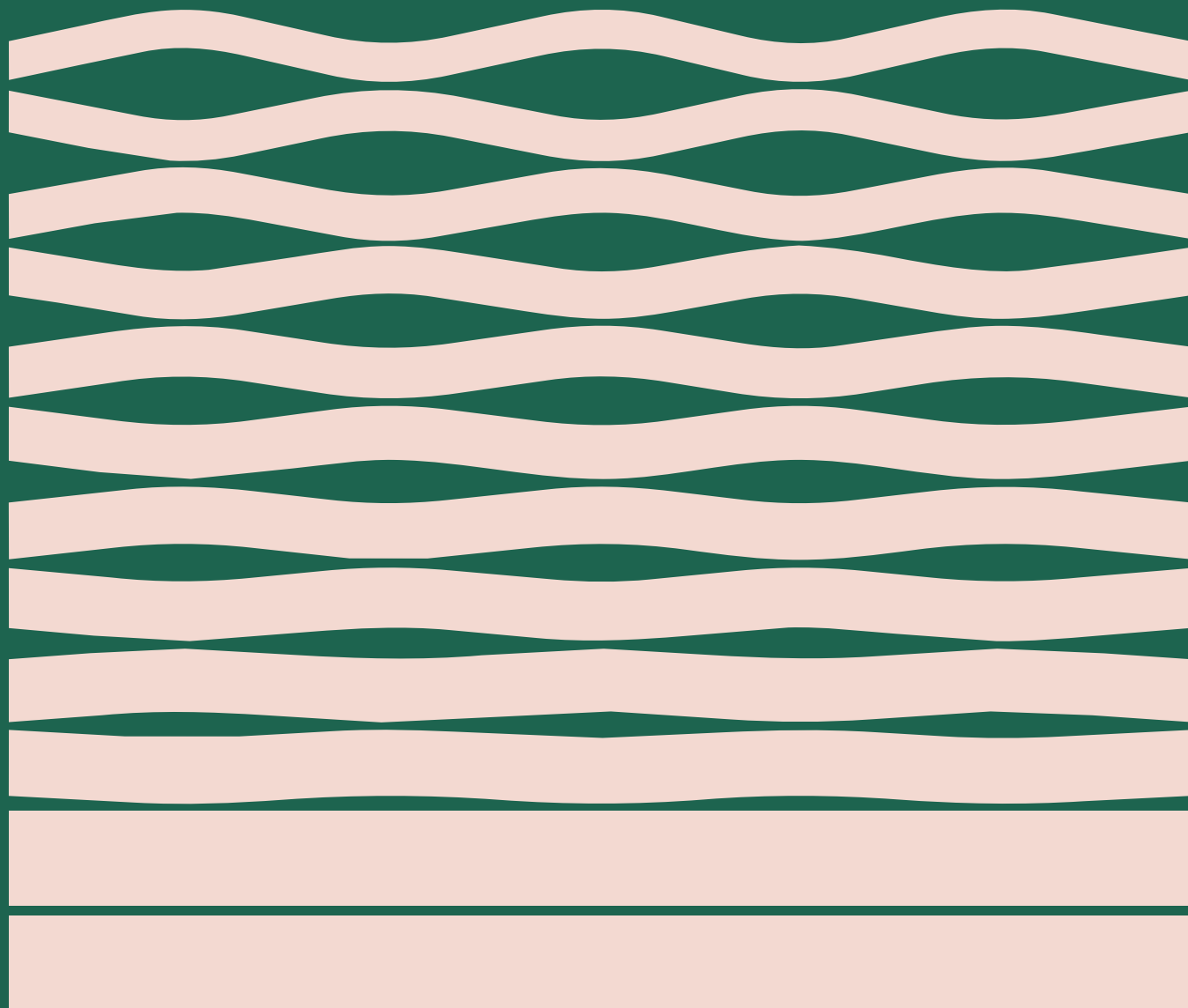


Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu

# DIAGNOZA STANU KULTURY I EDUKACJI KULTUROWEJ W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM

Ze szczególnym uwzględnieniem pozycji ludzi  
młodych i działań podejmowanych przez nich  
i na ich rzecz w sferze kultury i edukacji.

MAREK KRAJEWSKI



ELBLĄG 2026



CENTRUM SPOTKAŃ  
EUROPEJSKICH  
ŚWIATOWID W ELBLĄGU

# **Spis treści**

|                                                                       |           |
|-----------------------------------------------------------------------|-----------|
| <b>Wstęp</b>                                                          | <b>3</b>  |
| <b>Najważniejsze ustalenia badawcze</b>                               | <b>4</b>  |
| <b>Rekomendacje</b>                                                   | <b>8</b>  |
| <b>Metodologia i przebieg badań diagnostycznych</b>                   | <b>12</b> |
| <b>Kontekst diagnozy</b>                                              | <b>14</b> |
| Niekorzystne trendy demograficzne                                     | 15        |
| Specyficzne rozmieszczenie ludności                                   | 15        |
| Niskie zarobki i wysokie bezrobocie                                   | 16        |
| Słaby dostęp do usług publicznych                                     | 16        |
| Wysoki poziom aktywności społecznej                                   | 17        |
| Województwo wysokich kontrastów                                       | 17        |
| <b>Kultura w województwie warmińsko-mazurskim</b>                     | <b>18</b> |
| Bogactwo kulturowe województwa                                        | 19        |
| Dane o charakterze statystycznym.                                     | 20        |
| Kultura w lokalnych dokumentach strategicznych                        | 22        |
| Kto i jak zajmuje się edukacją kulturową                              | 24        |
| w województwie warmińsko-mazurskim?                                   |           |
| Podstawowe problemy i wyzwania kultury                                | 25        |
| Formy finansowania kultury w województwie<br>warmińsko-mazurskim      | 30        |
| <b>Sytuacja ludzi młodych w województwie<br/>warmińsko- mazurskim</b> | <b>32</b> |
| Podstawowe dane o charakterze statystycznym                           | 33        |
| Przegląd zawartości dostępnych raportów badawczych                    | 33        |
| Sytuacja ludzi młodych oczami osób biorących udział w wywiadach       | 36        |
| Nieobecność ludzi młodych w instytucjach kultury                      | 41        |
| Gdzie są młodzi, skoro nie ma ich w instytucjach kultury              | 42        |
| Skąd się wzięli Ci, którzy jednak bywają w instytucjach kultury?      | 42        |
| Cenne inicjatywy kulturowe skierowane do osób młodych                 | 43        |
| <b>Bibliografia</b>                                                   | <b>46</b> |
| <b>Raporty oraz opracowania diagnostyczne poddawane analizie</b>      | <b>47</b> |
| <b>Materiały źródłowe</b>                                             | <b>48</b> |
| <b>Lista osób, z którymi prowadzone były wywiady diagnostyczne</b>    | <b>49</b> |
| <b>Scenariusz wywiadu diagnostycznego</b>                             | <b>50</b> |

Raport diagnostyczny powstał na zlecenie Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu. Jego podstawowym zadaniem jest dostarczanie wiedzy pomagającej urzędywiścić lokalną odsłonę programu Bardzo Młoda Kultura 2026-2028, którego instytucja ta jest operatorem w województwie warmińsko-mazurskim. Jak każdy projekt diagnostyczny, również ten ma na celu rozpoznanie stanu w jakim znajduje się jakiś obszar rzeczywistości, obiekt czy zjawisko (Diagnoza w kulturze, 2017, s. 17). Pociąga to za sobą konieczność realizacji dwu zadań. Po pierwsze zbierania informacji na temat tego, co jest obiektem diagnozy, po drugie dokonanie oceny poprzez odniesienie tych informacji do jakiegoś stanu, który uznajemy za właściwy, pożądany. Diagnoza zawiera więc w sobie zawsze zamiar przekształcenia pewnego fragmentu rzeczywistości tak, by wyeliminować lukę pomiędzy tym, jak jest, a tym, jak być, według nas, powinno.

Na potrzeby nierniejszego projektu badawczego, ze względu na krótki czas przeznaczony na jego realizację oraz ramy tych badań przyjęte przez Narodowe Centrum Kultury, przyjęto jako podstawę teoretyczną okrojona wersję modelu diagnozy w kulturze (ibidem, s.18-22). Oznacza to realizację badania w sposób wielostanowiskowy (a więc zakładający wielość źródeł informacji oraz sposobów ich pozyskiwania), wielkoskalowy (co oznacza, iż obejmuje ona perspektywę makrostrukturalną i całego regionu, jak i tę indywidualną, praktykowaną przez pojedyncze jednostki) oraz oporny na instrumentalizację (zakładamy, iż informacje, które diagnoza ta przynosi, nie będą służyć jako argument w walce politycznej, czy jako uzasadnienie realizacji prywatnych interesów, ale będą przyczyniać się do poprawy dobrostanu jednostek żyjących na Warmii i Mazurach, lepszego rozumienia tego, jak funkcjonuje tu sfera kultury i do

znajdywania rozwiązań problemów, z jakimi borykają się młodzi ludzie w tym regionie).

Zakres przedmiotowy niniejszego opracowania został określony przez podmiot je zamawiający. Diagnoza miała dotyczyć z jednej strony stanu kultury w województwie warmińsko-mazurskim, z drugiej sytuacji ludzi młodych w tym regionie, ze szczególnym naciskiem na działania edukacyjne oraz animacyjne podejmowane na rzecz tego rodzaju osób.

Temu obszarowi tematycznemu odpowiada struktura raportu. Po prezentacji najważniejszych ustaleń badawczych i rekomendacji płynącej z przeprowadzonej diagnozy opisujemy jej założenia metodologiczne, by w dalszej części opracowania zapoznać Czytelnika ze szczegółowymi ustaleniami badawczymi. Zostały one pogrupowane w trzech zasadniczych blokach: po pierwsze – Kontekst diagnozy, gdzie portretujemy województwo warmińsko-mazurskie tak, by lepiej rozumieć jego specyfikę i uwarunkowania sytuacji, w jakiej znajduje się tu kultura oraz ludzie młodzi; po drugie- Kultura w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie rekonstruowana jest specyfika kultury oraz edukacji kulturowej w tym regionie oraz, po trzeciej- blok Sytuacja ludzi młodych w województwie warmińsko-mazurskim, którego celem jest rekonstrukcja wyzwań i problemów, z jakimi boryka się ta kategoria społeczna, odtworzenie charakteru relacji łączących ją z lokalnymi instytucjami kultury, ale też identyfikacja istotnych inicjatyw kierowanych do ludzi młodych na Warmii i Mazurach.

W tym miejscu chcielibyśmy podziękować wszystkim osobom, które pomagały w pozyskaniu kontaktów do rozmówców, a także tym ostatnim za życzliwość oraz poświęcony czas.

# Najważniejsze ustalenia badawcze

**W tej części raportu prezentujemy najważniejsze ustalenia poczynione podczas analizy zgromadzonych w ramach badań informacji. Po szczegółowe wyniki analizy odsyłamy do poświęconych im, dalszych części raportu.**

## 1. Słaba pozycja rozwojowa, duża energia społeczna i wynikające stąd niebezpieczeństwa.

Analizując dane statystyczne na temat województwa warmińsko-mazurskiego i kontekstualizując je przez odniesienie do danych ogólnopolskich, trudno nie dostrzec, iż region ten boryka się z wieloma problemami, zaś jego pozycja w rywalizacji z innymi województwami o potencjały rozwojowe jest dosyć słaba. Jednocześnie nie sposób też nie zauważyć, iż ta mnogość wyzwań wyzwała też dużą energię społeczną, wolę działania i to właśnie one stanowią niezwykle cenny potencjał Warmii i Mazur. Oczywiście budzi to niebezpieczeństwo obciążania niedowładami strukturalnymi zaangażowanych jednostek i traktować ich pasję jako substytut brakujących zasobów systemowych. Jak wynika z rozmów prowadzonych na potrzeby diagnozy- tak bardzo często się dzieje, czego skutkiem jest wysoki poziom autoeksploatacji osób próbując coś zmienić tu na lepsze i zmęczenie, prowadzące do wypalenia oraz rezygnacji.

## 2. Duże kontrasty i niebezpieczeństwa uniwersalizacji.

Ważnym ustaleniem diagnostycznym jest wskazanie na spore wewnętrzne zróżnicowanie województwa i to o charakterze wielowymiarowym, przebiegającym po linii wieś-miasto-duże miejscowości, ale też to charakterze subregionalnym. Ponieważ niektóre ze zidentyfikowanych różnic mają charakter głębokich kontrastów, to pociąga to za sobą trudność w tworzeniu jakichkolwiek projektów lub planów strategicznych o charakterze zunifikowanym, odpowiednim dla każdego miejsca w regionie. Idzie za tym konieczność uwzględnienia tego wewnętrznego zróżnicowania przy planowaniu jakichkolwiek przedsięwzięć, które mają być tu realizowane.

## 3. Bogactwo kulturowe i niebezpieczeństwa jego trwonienia.

Kultura Warmii i Mazur jest bardzo różnorodna i złożona i chociaż ma ona peryferyjny charakter, to jednocześnie stanowi ona niezwykle solidną podstawę dla budowania lokalnych tożsamości, sieci współdziałania i przywiązania do regionu. By mogła te role pełnić potrzebne są jednak zbiorowe działania nakierowane na wydobywanie, utrwalanie, ale też krytyczne przepracowanie tego dziedzictwa. Tego rodzaju inicjatywy są tu coraz częstsze, przede wszystkim za sprawą animatorów, organizacji pozarządowych, regionalistów i pasjonatów lokalnej historii. Tym, co wydaje się stanowić dla lokalnej kultury zagrożenie jest sprowadzanie jej do roli ornamentu, atrakcyjnego zbioru obiektów, miejsc, melodii czy obyczajów, które są prywatyzowane i komercjalizowane jako narzędzia marketingowe, jako wizualne i akustyczne teasery ubarwiające eventy czy eksploatowane w roli atrakcji turystycznej. Prowadzi to bowiem do odebrania kulturze autentyczności, a co za tym idzie sprawia, iż staje się ona nieprzydatna jako fundament tworzenia społecznej spójności, woli współdziałania, poczucia przywiązania.

#### 4. Wątki sieci instytucji i niewielkie środki na kulturę.

W województwie warmińsko-mazurskim istnieje niezbyt rozbudowana sieć instytucji kultury, które dodatkowo są skoncentrowane w największych miastach regionu, albo rozproszone tak, że dostęp do nich jest bardzo utrudniony ze względu na duże odległości, jakie należy pokonać, by się do nich dostać. Stosunkowo niewiele środków na kulturę przeznaczają też jednostki samorządu terytorialnego. Oba te czynniki stanowią istotne bariery zarówno dla tworzenia kultury, jak i dla uczestnictwa w niej, bariery, na które nie znaleziono dotąd skutecznego remedium.

#### 5. Powolne docenianie znaczenia kultury.

Kultura w dokumentach strategicznych jednostek samorządu terytorialnego jest najczęściej obecna, bardzo rzadko jednak zajmuje w nich eksponowaną pozycję. Najczęściej traktuje się ją jako margines życia społecznego, jako koszt, a nie ważny czynnik procesów rozwojowych. Jednocześnie widoczne jest powolne odchodzenie od traktowania jej w wąskich, instrumentalnych ramach jako narzędzia marketingowego lub wizerunkowego mającego przyciągać turystów. Coraz częściej dostrzega się jej ogromną rolę dla wytarzania identyfikacji z regionem, wzmacniania więzi, zaufania oraz woli współpracy, w kreowaniu poczucia dumy z miejsca zamieszkiwania lub jako argument w decyzjach osadniczych.

#### 6. Bogactwo i różnorodność działań edukacyjnych.

Edukacja i animacja kulturowa obecne są w województwie warmińsko-mazurskim w niezwykle dużej liczbie, zróżnicowanych form- poczynając od tych bliskich edukacji do sztuki, a kończąc na zaangażowanych społecznie i długotrwałych działaniach animacyjnych. Równie różnorodna jest tematyka zajęć edukacyjnych- poczynając od uczenia umiejętności wykonawczych i edukacji medialnej, przez rewitalizowanie zapomnianych tradycji rękodzielniczych oraz pracę z lokalnym dziedzictwem kulturowym, a kończąc na edukacji obywatelskiej oraz wykorzystywaniu kultury do tworzenia postaw prośrodowiskowych. Nie mniej zróżnicowane są podmioty zajmujące się edukacją kulturalną, znajdziemy wśród nich nie tylko instytucje kultury czy organizacje pozarządowe, ale też parafie, podmioty prywatne, niezależnych animatorów. Szczególną rolę w tym ekosystemie zajmują Ochotnicze Straże Pożarne, przejmując w niektórych miejscach, rolę instytucji kultury. Edukacją kulturową, jak wynika z wywiadów, zajmują się również osoby pracujące w szkołach- najczęściej niezwykle zaangażowane w pracę z młodymi ludźmi. Tak duża różnorodność wskazuje na ogromny potencjał środowiska, na solidne, przez lata wypracowywane podstawy metodyczne i filozofie działania, na wolę odkrywania rzeczy nowych i odpowiadania na zmiany zachodzące wokół nas, ale również na otwartość wobec odrębnych pod względem potrzeb i wrażliwości kolejnych generacji ludzi młodych.

#### 7. Wielość problemów kultury i trudności w ich rozwiązywaniu.

Zarówno sfera kultury, jak i osoby w niej pracujące w województwie warmińsko-mazurskim borykają się z całym szeregiem problemów. Do najważniejszych wyzwań należą: niedostatki finansowania oraz jego przygodność i nieregularność; wysoki stopień zależności od władz lokalnych i wynikające stąd rywalizacyjne relacje pomiędzy podmiotami obecnymi w sektorze kultury; deficyty współpracy oraz nowe trudności w pracy z młodzieżą; a także to, iż instytucje kultury uczestniczą aktywnie w procesach wytwarzania oraz reprodukcji nierówności

społecznych. Cieszy oczywiście to, iż osoby pracujące w kulturze są tych problemów świadome i aktywnie szukają dla nich rozwiązań, mniej zaś to, iż o wielu z nich mówi się od lat i jest trudnych do wyeliminowania przez samo środowisko kulturalne. Dla borykania się z nimi potrzebna jest bowiem aktywna współpraca lokalnych władz i działania na rzecz podnoszenia świadomości doniosłości kultury wśród mieszkańców, ale też decydentów.

## **8. Na kulturę wydaje się sporo, ale też absolutnie niewystarczająco.**

Na kulturę wydaje się w Warmińsko-Mazurskim sporo, ale też absolutnie niewystarczająco, by pokryć potrzeby instytucji i innych podmiotów w niej działających. Sprawia to, iż inicjatywy kulturalne są tu niezwykle kruche, zaś osoby, które je realizują funkcjonują w dużej niepewności, pozbawione elementarnego poczucia bezpieczeństwa i możliwości długofalowego planowania.

## **9. Specyficzne (i uniwersalne) problemy młodych z Warmii i Mazur.**

Ludzie młodzi w województwie warmińsko-mazurskim borykają się z całym szeregiem wyzwań o lokalnym oraz uniwersalnym charakterze. Szczególnie dotkliwe wydają się być wykluczenie transportowe oraz materialne, brak miejsc, które młodzież może rozpoznawać jako własne, problemy natury psychologicznej, ale również brak zainteresowania ze strony dorosłych oraz nie traktowanie ludzi młodych w sposób podmiotowy. O ile część z tych kwestii trudna jest do eliminacji bez radykalnych zmian strukturalnych, to wiele z nich można rozwiązywać poprzez działania edukacyjne kierowane zarówno do ludzi młodych, jak i do dorosłych- rodziców i zatrudnionych w instytucjach kultury oraz tych oświatowych.

## **10. Młodzi nieobecni w instytucjach kultury.**

Młodych ludzi w warmińsko mazurskim dotyczy bardziej uniwersalny problem nieobecności młodzieży w instytucjach kultury. Ta absencja ma swoje źródło przede wszystkim w dynamicznie rozwijającej się, sieciowej kulturze dostępu, ale wynika też z niedopasowania oferty instytucji kultury oraz oczekiwań młodzieży. W tej sytuacji ta ostatnia szuka swojego miejsca poza tymi przestrzeniami, odnajdując je w domu, w centrach handlowych, w nie-miejscach i w świecie online. Warto jednak zauważyć, iż dostrzegające ten problem instytucje kultury próbują go rozwiązywać przychodząc tam, gdzie jest młodzież albo tworząc dla niej miejsca, w których może się ona czuć dobrze.

## **11. Magnesy i katalizatory.**

Przeprowadzone badania pozwoliły na identyfikację szeregu czynników sprawiających, że młodzi ludzie zaczynają bywać w instytucjach kultury oraz aktywizują ich do zaangażowania w przedsięwzięcia kulturalne czy społeczne. Do najważniejszych tego rodzaju czynników należą: obecność nowych technologii i warunków pozwalających rozwijać własne kompetencje związane z tworzeniem, programowaniem, przygotowywaniem materiałów medialnych; partnerskie traktowanie przez osoby dorosłe (zaufanie, wpływ na kształt i przebieg realizowanych projektów); „dawanie dachu nad głową”, a więc tworzenie miejsc, gdzie można po prostu przebywać, spędzać czas wolny z rówieśnikami, czy wręcz czekać na autobus lub pociąg do domu; regu-

larność spotkań i konsekwencja w realizacji projektów; dawanie możliwości kontaktu z tym, co materialne i dotykane, nabywanie umiejętności rzemieślniczych, scenicznych, cyrkowych itd.; obecność rówieśników, którzy wypełniają rolę „łączników” pomiędzy instytucjami kultury i innymi młodymi ludźmi; powierzanie tworzenia materiałów promocyjnych młodym ludziom biegle korzystającym z nowych mediów.

## **12. Młodzi ludzie i ich (niewydobyte) potencjały.**

Osoby biorące udział w wywiadach zwracały uwagę na cały szereg pozytywnych cech, którymi dysponują ludzie młodzi żyjący dziś na Warmii i Mazurach. Do najważniejszych z nich należą: wysoka świadomość społeczna i zaangażowanie; szerokie kompetencje medialne; autentyczność i zaangażowanie; kreatywność i umiejętność samoorganizacji w kwestiach uznanych za warte wysiłku; zdolność do współpracy i bezinteresownego działania na rzecz innych, zwłaszcza potrzebujących wsparcia i pomocy. Obecność tych cech wskazywano jednak w kontekście omawiania konkretnych, udanych przedsięwzięć z udziałem ludzi młodych, co oznacza, iż wymagają one zawsze stwarzania warunków sprzyjających ich aktywizacji i rozwijaniu.

## **13. Bogactwo działań skierowany do ludzi młodych.**

W województwie warmińsko-mazurskim obecna jest wielość, niezwykle wartościowych inicjatyw skierowanych do ludzi młodych. Inicjatyw, wykorzystujących metody animacji oraz edukacji kulturowej. Mają one często bardzo innowacyjny charakter, jednocześnie silnie eksplorując lokalne dziedzictwo kulturowe. Warto również zauważyć, iż osoby zajmujące się tego typu aktywnościami są niezwykle świadome specyfiki pracy z ludźmi młodymi, rozpoznają i stosują jej efektywne metody, będąc przy tym osobami silnie zaangażowanymi w realizowane przedsięwzięcia i projekty. Wskazują one również, iż tym, co przynosi doskonałe efekty jest zainteresowanie ludźmi młodymi, konieczność poświęcania im uwagi, systematyczność pracy z nimi, ale też pozostawianie im też przestrzeni dla samodzielnych poszukiwań i eksperymentów, możliwości nie robienia i po prostu bycia razem z innymi. Równie istotne jest dawanie młodym ludziom możliwości wykazywania inicjatywy i brania odpowiedzialności za swoje pomysły, a także kreowanie miejsc, w których mogą czuć się oni bezpiecznie.

# **Rekomendacje**

**W tej części raportu prezentujemy rekomendacje dotyczące tego, jak wzmacniać kulturę i edukację kulturową na Warmii i Mazurach, a także te związane z pracą z ludźmi młodymi podejmowaną w tych sferach życia społecznego.**

## ***Rekomendacje dotyczące kultury i edukacji kulturowej w regionie***

### **1. Dbać i rozwijać kulturową różnorodność.**

Należy na różne sposoby wspierać różnorodność kulturową regionu, identyfikować jej zapomniane przejawy i pozwalać jej rozwijać się w nowych formach. W różnorodności tej tkwi bowiem jeden z najważniejszych potencjałów województwa warmińsko-mazurskiego i to potencjał o ogromnym znaczeniu społecznym, niezbędny dla wzmacniania więzi i woli współpracy, poszanowania wartości demokratycznych, w tym zwłaszcza prawa do samorealizacji. Różnorodność tę można utrzymywać zmieniając regularnie priorytety programów, określając parytety dla określonych rodzajów podmiotów lub typów działań, dbając o słyszalność głosu tych z instytucji lub organizacji, które rozpoczynają swoje działania, funkcjonują w niewielkich miejscowościach lub na niewielką, skrajnie lokalną skalę.

### **2. Wyrównywać szanse.**

W planowaniu wsparcia dla działań o charakterze animacyjno-edukacyjnym w regionie należy wziąć obecne w nim kontrasty tak, by nie wzmacniać tylko podmiotów już działających z sukcesami i sprawnie (te zazwyczaj, i zgodnie z efektem Św. Mateusza, i tak mają większe szanse na wsparcie ze środków i programów zewnętrznych), ale prowadzić działania afirmatywne, zwiększające szanse tych instytucji, organizacji i osób, które cierpią z powodu niedostatku podstawowych zasobów, działają często w osamotnieniu, nie posiadając przy tym wsparcia ze strony lokalnych władz.

### **3. Być w kontakcie i transferować wiedzę.**

Warto tworzyć efektywne kanały informowania o działaniach z zakresu edukacji kulturowej podejmowanych w regionie, a także kreować konteksty i warunki do transferowania wiedzy oraz doświadczeń na jej temat. W województwie warmińsko-mazurskim działa bowiem spora liczba niezwykle doświadczonych i innowatorskich animatorów, którzy są naturalnymi edukatorami dla innych osób działających w regionie i zajmujących się edukacją kulturową.

#### **4. Sieciować.**

Należy stwarzać okazje do systematycznych spotkań, dyskusji i współpracy dla osób zajmujących się animacją i edukacją w regionie. Pozwoli to wzmocnić wewnętrzną solidarność tego środowiska, będzie przyczyniać się do zmniejszania oportunizmu i rywalizacji, pozwoli na zwiększenie siły jego oddziaływania, stanie się też niewątpliwie forum do wymiany doświadczeń, dzielenia się wiedzą oraz dobrymi praktykami dotyczącymi animacji i edukacji kulturowej.

#### **5. Wzmacniać solidarność środowiskową i walczyć o prawa pracownicze.**

Powinno się inicjować dyskusję i działania na rzecz zmniejszenia stopnia prekarności pracy osób zajmujących się animacją i edukacją oraz na temat politycznych zależności, w jakie uwikłane są dziś instytucje kultury, zwłaszcza te w mniejszych miejscowościach. Oczywistym jest to, że tych kwestii nie rozwiąże samo środowisko, ale do radzenia sobie z nimi konieczne jest ich przesuwanie ze sfery prywatnych rozmów i narzekania, w stronę sfery publicznej, ich wprowadzenia na agendę zainteresowania mediów i politycznych debat. Istotnym aspektem tego procesu powinno być włączenie do niego zarówno samego środowiska, jak i władz lokalnych, przedstawicieli oświaty i pomocy społecznej, a także podmiotów prywatnych.

#### **6. Eksperymentować z zasobami.**

Warto zastanowić się nad lokalnymi eksperymentami dotyczącymi dystrybucji różnorodnych zasobów, które ograniczyłyby ich deficyty i zapewniły ich równomierną dystrybucję, tworząc jednocześnie podstawy dla współpracy pomiędzy różnorodnymi podmiotami zajmującymi się kulturą. Fundusze solidarnościowe, regranting, wzajemne użyczenie sprzętu, banki czasu czy spółdzielnie i wiele innych, to tylko pozornie mało realistyczne rozwiązania deficytu różnorodnych zasobów silnie doświadczanego w województwie warmińsko-mazurskim.

#### **7. Eliminować bariery w dostępie do kultury.**

Należy podejmować działania o charakterze ogólnowojewódzkim, ale też lokalnym mające na celu eliminację tych barier w dostępie do kultury, które mają swoje źródła w ubóstwie oraz braku dostępu do publicznego transportu. O ile sporo w ostatnich latach, by wyeliminować pierwszą z tych przeszkód (np. zapewniając darmowy wstęp do instytucji kultury), to już ta druga kwestia nadal pozostaje nierozwiązana. Nie da się jej wyeliminować tylko środkami lokalnych samorządów, być może warto próbować szukać ich poza województwem, tak, by zapewnić tani transport umożliwiający dostęp do instytucji kultury.

#### **8. Edukować, ale nie kolonizować, mieszkańców (w tym zwłaszcza rodziców).**

Dla lepszego funkcjonowania kultury i podmiotów, które się nią zajmują, ale też dla rozwijania kompetencji i wiedzy dzieci i młodzieży, konieczne jest edukowanie osób dorosłych. Nie chodzi przy tym o to by narzucać im preferowane w sferze kultury sposoby myślenia o niej, ale o to, by pokazywać, iż może być ona ważna, że pomaga ona w odkrywaniu kim się jest i w samorealizacji, że jest niezbędna dla naszej wolności i autonomii, że w końcu też daje przyjemność

i nadzieję. Kiedy wszystkich tych kwestii staną się świadomi dorośli, to dużo łatwiej będzie też prowadzić działania edukacyjne i animacyjne skierowane do dzieci oraz młodzieży, łatwiej też będzie walczyć o to, by kultura nie była traktowana jak zbędny koszt, jak coś, bez czego można się obejść.

## **Rekomendacje dotyczące pracy z ludźmi młodymi**

### **9. Identyfikować międzygeneracyjne podobieństwa i różnice.**

W pracy z ludźmi młodymi warto rozpoznawać to, co łączą ją z poprzednimi pokoleniami, ale też dzielące poszczególne generacje różnice. Jest to nie niezbędne, dla unikania dosyć częstej skłonności do moralizowania na temat negatywnych cech lub aktywności podejmowanych dziś przez młodzież. Oznacza to też konieczność uznania uniwersalnego podobieństwa pomiędzy jednostkami, z którego wynika też jedność praw im przysługujących. Tylko w ten sposób, a więc traktując ludzi młodych jak podmioty, dążące do samorealizacji, szukające swojej tożsamości, potrzebujące bezpieczeństwa i akceptacji oraz pola i narzędzi auto-ekspresji, jesteśmy w stanie prowadzić angażujące działania animacyjne i edukacyjne.

### **10. Nie formatować.**

Pracując z ludźmi młodymi należy założyć w punkcie wyjścia ich zróżnicowanie i przyjąć, iż przynależność do tej samej generacji nie oznacza, iż są oni identyczni, mają takie same potrzeby, upodobania i preferowane modele komunikacji. Zakładanie takiego podobieństwa grozi głęboką stereotypizacją i sprawia, iż podejmowane działania stają się mało wiarygodne i autentyczne.

### **11. Pomagać, ale nie wyręczać specjalistów.**

Biorąc pod uwagę pogarszający się stan zdrowia psychicznego, zarówno ludzi młodych, jak i całej populacji, warto zdobywać podstawowe umiejętności radzenia sobie z tego typu problemami, ale jednocześnie unikać wchodzenia w role specjalistów od zdrowia psychicznego. Raczej pomagać, w razie takiej konieczności, znajdować profesjonalną pomoc i wsparcie. Jak każda współpraca, również ta z ludźmi młodymi, wymaga wzajemnego uznania jako pełnoprawnych członków zbiorowości, ale też poszanowania osobistych granic każdej z osób, zwłaszcza w relacjach dorosły/młodzież; edukatorzy/biorący udział w inicjowanych przez nich działaniach.

### **12. Upodmiotawiać i dawać przestrzeń do działania.**

Należy zapewniać młodym osobom obecnym w procesach animacyjnych oraz edukacyjnych poczucie sprawstwa oraz dawać im możliwość decydowania, urzeczywistnia własnych pomysłów, doświadczania pozytywnych i negatywnych skutków ich wprowadzania w życie. Warto też stwarzać miejsca, w którym osoby te mogą w bezpieczny sposób spędzać czas razem ze sobą, bez specjalnej ingerencji i nadzoru ze strony dorosłych. Potrzeba tego rodzaju przestrzeni jest ogromna, a ich tworzenie nie wymaga szczególnie dużych nakładów finansowych.

### **13. Uważnie przyglądać się sieciowym mediom, ale ich nie demonizować.**

Działania edukacyjne powinny brać pod uwagę silne zanurzenie ludzi młodych w internetowej kulturze dostępu i mediach społecznościowych, uważnie przyglądać się specyfice tej relacji i poddawać ją, wraz z nimi, krytycznej refleksji. Jednocześnie nie należy tłumaczyć wszelkich problemów poprzez wskazywanie na technologie komunikacyjne, bo zazwyczaj ich źródła drzeмиą zupełnie indziej, a demonizując media, prowadzimy do kwestionowania istotnej części świata współczesnej młodzieży, wskazując, iż ma ona charakter patologiczny i zgubny. Zamiast kolejnej paniki moralnej, potrzebna jest raczej pogłębiona refleksja na rolę i sposobami działania dziś mediów komunikacyjnych.

### **14. Stwarzać warunki do rozwijania posiadanych przez ludzi młodych potencjałów oraz umiejętności.**

Niekoniecznie wymaga to dużych nakładów finansowych czy użycia wyrafinowanych technologii (choć obecność tych ostatnich jest ważnym magnesem przyciągającym ludzi młodych do instytucji kultury). Dużo lepiej sprawdzają się tu zainteresowanie tym, co ludzie młodzi mają do powiedzenia i poświęcanie im uwagi; dawanie wolnej ręki w działaniu, ale też obarczanie ich odpowiedzialnością za jego przebieg oraz efekty; kreowanie kontekstów, w których potencjały te mogą się rozwijać i dbanie o to, by ich ujawnianie wyzwalało też wolę współpracy i współdziałania z rówieśnikami i dorosłymi; nie oczekiwanie natychmiastowych rezultatów, ale docenienie samego procesu, robienia czegoś wraz z innymi; intrygowanie, ale powiązane z systematycznymi spotkaniami oraz pracą.

### **15. Uczyć się na dobrych przykładach.**

Planując działania z zakresu animacji i edukacji kulturowej przeznaczone dla ludzi młodych, należy sięgać do wspaniałych tradycji tego rodzaju działań obecnych w regionie. Wymaga to tworzenia efektywnych sposobów identyfikacji tego rodzaju praktyk oraz kanałów upowszechniania wiedzy oraz doświadczeń w nich obecnych. Najlepszym sposobem na to jest sieciowanie, intensywne spotkania z osobami zajmującymi się edukacją kulturową w regionie, organizowanie „gield projektów” pozwalających animatorom prezentować swoje przedsięwzięcia, tworzenie ogólnodostępnej bazy tego rodzaju działań w regionie.

# Metodologia i przebieg badań diagnostycznych

Podstawowym celem diagnozy było rozpoznanie aktualnego stanu kultury i edukacji kulturowej w województwie warmińsko-mazurskim, w tym identyfikacja potencjału instytucjonalnego i środowiskowego (instytucje kultury, organizacje pozarządowe, animatorzy, edukatorzy), wskazanie kluczowych wyzwań, potrzeb oraz barier w rozwoju edukacji kulturowej, a także sformułowanie rekomendacji dotyczących dalszych działań i kierunków rozwoju w tym obszarze. Ponieważ dodatkowo w aktualnej edycji programu Bardzo Młoda Kultura, na potrzeby którego sporządzana jest niniejsza diagnoza, nacisk został położony na pracę z młodzieżą, to ważnym celem badania stało się też rozpoznanie sytuacji, w jakiej się ona znajduje w tym województwie, jej relacji z instytucjami kultury, a także inicjatyw skierowanych do niej, a wykorzystujących działania z zakresu animacji i edukacji kulturowej.

By tak szeroko zdefiniowane cele osiągnąć, dokonano analizy informacji pochodzących z dwu podstawowych źródeł: po pierwsze z dostępnych materiałów zastanych, po drugie z wywiadów diagnostycznych prowadzonych z osobami, które zajmują się kulturą, edukacją i młodzieżą w regionie, bądź w roli animatorów i edukatorów, ale też organizatorów czy osób zarządzających tego typu sferami rzeczywistości.

Jeżeli chodzi o to pierwsze źródło, to informacji, które poddano analizie miały zróżnicowaną naturę. Składały się na nie (i) dostępne statystyki publiczne (pozyskane ze stron GUS i Banku Danych Lokalnych) oraz opracowania statystyczne tworzone przez GUS- zwłaszcza ten regionalny z siedzibą w Olsztynie; (ii) dostępne, zidentyfikowane w czasie sieciowej kwerendy, ale też pozyskane od osób, z którymi prowadzono wywiady, raporty diagnostyczne o charakterze lokalnym, regionalnym oraz ogólnopolskim- w tym również te tworzone przez ludzi młodych; (iii) raporty badawcze dotyczące kwestii związanych z przedmiotem diagnozy; (iv) dokumenty strategiczne tworzone przez jednostki samorządu terytorialnego (analizie poddano 30 tego rodzaju dokumentów). Pełną listę poddanych analizie dokumentów zamieszczono w bibliografii oraz w spisie materiałów źródłowych.

Jeżeli chodzi o to drugie źródło informacji, to pozyskano je w wyniku krótkich wywiadów diagnostycznych prowadzonych z osobami zajmującymi się na różne sposoby kulturą i edukacją w województwie warmińsko-mazurskim. Wywiady te miały charakter częściowo ustrukturyzowany i prowadzono je w oparciu o krótki scenariusz, modyfikowany w trakcie rozmowy. Ponieważ informacje na temat sytuacji młodzieży i jej relacji z kulturą są trudniej pozyskiwalne poprzez analizę materiałów zastanych, to wywiady diagnostyczne poświęcone były przede wszystkim tej właśnie kwestii, ale wątek dotyczący sytuacji kultury w województwie warmińsko-mazurskim z oczywistych powodów również silnie w nich wybrzmiewał, zaś osoby udzielające wywiadów spontanicznie opowiadały również o warunkach pracy w kulturze i oświacie. Wywiad poza funkcją poznawczą odgrywał też rolę rekrutacyjną. Pierwsze kontakty pozyskano dzięki współpracy z Panią Katarzyną Olewniczak z Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu oraz dzięki uprzejmości Pana Ryszarda Michalskiego ze Stowarzyszenia Tratwa, a także Pani Joanny Glezman z Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie i Pani Marleny Derlukiewicz z Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu. Następnie w trakcie wywiadów pytano o wartościowe projekty z zakresu edukacji kulturowej skierowane

do ludzi młodych w regionie oraz o polecenie kolejnych osób, z którymi warto porozmawiać. W efekcie tych działań pozyskano kontakty do prawie 40 osób, spośród których 27 odpowiedziało pozytywnie na prośbę o rozmowę. Wśród osób udzielających wywiadów znalazły się te zajmujące się oświatą, edukacją i animacją kulturową, nauczyciele i nauczycielki, kierujący instytucjami kultury i oświatowymi, wolontariusze, instruktorzy OSP oraz decydenci zarządzający jednostkami samorządu terytorialnego, a także osoby młode działające jako wolontariusze, czy uczestniczące w zajęciach z zakresu edukacji kulturowej. Podczas dobierania osób do wywiadów starano się, by reprezentowały one różne generacje, typy instytucji i organizacji oraz rodzaje miejscowości. Ponieważ zarówno kultura, jak i oświata są zdominowane przez kobiety, to one stanowią główną grupę rozmówczyń, starano się jednak docierać również do mężczyzn zajmujących się kulturą, edukacją i oświatą. Rozmowy prowadzone były za pośrednictwem telefonu, ale ponieważ ich nie nagrywano tak, by zapewnić osobom, z którymi były prowadzone jak największy komfort, to w ich trakcie sporządzane były notatki. Następnie po zakończeniu rozmowy były one porządkowane, zapisywano też pierwsze interpretacje i impresje. Powstały w ten sposób materiał poddany został następnie analizie tematycznej, a wyodrębnione w jej trakcie wątki wykorzystywane były w odpowiadających im fragmentach raportu. Pełna listę osób, z którymi prowadzono wywiady oraz ich scenariusz można znaleźć w aneksie tego raportu.

# **Kontekst diagnozy**

W tej części opracowania prezentujemy podstawowe dane na temat województwa warmińsko-mazurskiego, które w naszym przekonaniu stanowią niezbędny punkt odniesienia dla rozumienia sytuacji kultury oraz ludzi młodych w jego obrębie. Wszędzie tam, gdzie było to możliwe staraliśmy się sięgać po najnowsze dane czerpane z baz GUS oraz BDL, koncentrując się na trzech ostatnich latach. Wszędzie tam, gdzie dane pochodzą z innego źródła odnotowujemy to stosownym przypisem.



## Niekorzystne trendy demograficzne

W województwie warmińsko-mazurskim zamieszkuje obecnie 1 339 500 osób, zaś liczba ta stale maleje na skutek procesów migracyjnych (saldo migracyjne wynosiło tu w 2024 roku -1501 osób) i bardzo niskiego przyrostu naturalnego. Wśród mieszkańców tego województwa 230 883 to osoby w wieku przedprodukcyjnym [0-17 lat], a tych w wieku produkcyjnym mieszka tu 782 085. Osób w wieku poprodukcyjnym jest tu 326 530 [powyżej 60/65 roku życia w zależności od płci] (dane GUS z grudnia 2025). Jednocześnie, systematycznie maleje liczebność tej pierwszej grupy, zaś zwiększa się liczebność tej ostatniej, co odzwierciedla niekorzystne trendy demograficzne obecne w całej Polsce. Pociąga to za sobą starzenie się populacji Warmińsko-Mazurskiego. W 2024 roku mediana wieku wynosiła tu 43,6 lat i była wyższa o 5 lat w porównaniu z jej wartością w 2015 roku (*Raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego 2025*, b.d.).

Województwo warmińsko-mazurskie cechuje bardzo niski przyrost naturalny, w 2024 roku wynosił on zaledwie -4,7 (*Województwo Warmińsko-Mazurskie w liczbach*, b.d.), co biorąc pod uwagę współczynnik zastępowalności pokoleń wynoszący 2,1, stanowi niezwykle niekorzystny wynik. Również współczynnik dzietności jest tu niższy niż w przypadku Polski (jego wartość to w tym województwie 1,058, a dla jego średnia wartość dla kraju to 1,158). Poza charakterystycznymi dla Polski przyczynami tego stanu rzeczy (niedostępność mieszkań, niepewność i brak poczucia bezpieczeństwa, niekorzystne dla kobiet regulacje prawne związane z opieką zdrowotną, itd.) w interesującym nas województwie dużą rolę odgrywa sytuacja na rynku pracy, utrudniająca rodzicielstwo i stanowiącą istotną przyczynę międzywojewódzkich i międzynarodowych ruchów emigracyjnych. Nieprzypadko mniej zawiera się tu małżeństw, niż wynosi średnia krajowa (współczynnik wynosi tu 3,5, a dla kraju 3,9), ale nieco jest mniej rozwodów (ich współczynnik w tym regionie to 1,5, zaś jego średnia wartość dla kraju to 1,6). Trudniej więc podjąć tu zarówno decyzję o połączeniu więziami małżeńskimi, jak i o ich rozwiązaniu, bo w obu wypadkach wymaga to stabilności materialno-zawodowej, podstaw do planowania przyszłości.

## Specyficzne rozmieszczenie ludności

W miastach tego województwa zamieszkuje 58.7% mieszkańców, a na wsiach 41,3%, wskaźnik urbanizacji jest tu więc niższy niż w przypadku Polski, gdzie wynosi on 59,4%. Województwo warmińsko-mazurskie cechuje jedna z najniższych w Polsce gęstość zaludnienia. W 2024 wskaźnik ten wynosił 55,8 osoby na km<sup>2</sup>, przy średniej dla Polski 119,4 osoby na km<sup>2</sup> (*Raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego 2025*, b.d.). Przekłada się to na duże rozproszenie instytucji o charakterze publicznym, a co za tym idzie na trudności w dostępie do nich. Nie sprzyja to również intensywnym relacjom społecznym innym niż te łączące nas z osobami z naszej własnej społeczności. Deficyt kontaktów z osobami różniącymi się od nas jest zjawiskiem bardzo niekorzystnym nie tylko ze względów poznawczych oraz adaptacyjnych (zawęża bowiem horyzont tego, co możliwe i wyobrażalne, wybory, których może dokonać jednostka i dostęp do narzędzi radzenia sobie z różnorodnymi problemami), ale też dlatego, że osłabia otwarcie na różnorodność i akceptację dla wielości form samorealizacji.

## **Niskie zarobki i wysokie bezrobocie**

Przeciętne wynagrodzenie brutto w Warmińsko-Mazurskim to 7 654,23, zaś przeciętna emerytura to 3 894,39 (dane GUS z marca 2026 roku). Przeciętne wynagrodzenie w tym województwie wynosi 87,2% przeciętnego wynagrodzenia w Polsce i tylko w województwie podkarpackim wskaźnik ten jest niższy (dane GUS za 2024 rok). Przeciętny dochód rozporządzalny przypadający na jedną osobę w gospodarstwie domowym wynosił w 2023 rok 2 387,60 (przy średniej dla Polski 2 622,11). W województwie warmińsko-mazurskim żyje ponad 22% osób zagrożonych ubóstwem (przy średniej dla Polski wynoszącej 14% [dane z 2023 roku, Europejskie Badania Warunków Życia Ludności (EU-SILC)], co stanowi jeden z najwyższych wyników w kraju.

Stopa bezrobocia w marcu 2026 roku wynosiła 10% i jest ono obecnie najwyższe w Polsce. Wśród osób najmłodszych (18-24 lata) w 2024 roku bezrobocie w regionie wynosiło 5,4%, w porównaniu do 4,1% w tej grupie wiekowej w Polsce, zaś wśród osób w wieku 25-34 lata bezrobotnych było 5,7%, podczas, gdy w Polsce odsetek dla tej grupy wynosił 4,0% w całym kraju.

## **Słaby dostęp do usług publicznych**

Jak podają Autorzy raportu *Spoleczne aspekty wykluczenia komunikacyjnego w województwie warmińsko – mazurskim*, „(...) z ogólnej liczby 2736 objętych cytowanymi badaniami miejscowości wiejskich Warmii i Mazur aż 1 180 nie jest obsługiwanych przez komunikację publiczną. Miejscowości te zamieszkuje 151 tys. osób, czyli co czwarty mieszkaniec obszarów wiejskich” i dalej „(...) przeciętna odległość z miejscowości pozbawionej komunikacji publicznej do najbliższego przystanku wynosi nieco ponad 4 km, czyli przekłada się na 63-minutowe dojście do przystanku (s.6).

Niższa niż średnia krajowa jest tu dostępność placówek przedszkolnych. W 2023 roku opieką przedszkolną objęto 905 dzieci na 1000 w wieku 3-6-lat, w porównaniu do 961 w przypadku średniej dla Polski (*Raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego 2025, 2026*, s. 60). Według danych z badania BAEL w 2024 roku 23,5% osób legitymowało się w Warmińsko-Mazurskim wykształceniem wyższym (przy średniej dla Polski wynoszącej 30,1%) (ibidem, s.62). W interesującym nas województwie wskaźnik natężenia studiujących (liczba studentów na 10 tys. ludności) wyniósł w 2023 roku 165, co jest wartością o połowę niższą niż średnia dla kraju, która wynosi 330. (ibidem, s.66).

W województwie warmińsko-mazurskim na 10 tysięcy ludności przypada 26 lekarzy (w Polsce 38), 7 lekarzy dentyistów (w Polsce 10) oraz 6 farmaceutów (w Polsce 8). Warto jednak zaznaczyć, iż wskaźniki te z roku na rok ulegają polepszeniu. (*Raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego 2025*, b.d)

Biorąc te wszystkie kwestie pod uwagę można stwierdzić, iż podstawowym problemem Warmińsko-Mazurskiego jest dostęp do różnorodnych zasobów- jest ich albo zbyt mało, albo są zbyt rozporoszone, albo trudne jest skorzystanie z nich, bo są zbyt oddalone. Mówiąc jeszcze inaczej, poza deficytami zasobów województwo to cierpi z powodu słabej jakości sieci, po których przemieszczają się jednostki, informacje, usługi i towary.

## Wysoki poziom aktywności społecznej

Według danych z końca 2024 roku w województwie było zarejestrowanych prawie 7 tysięcy organizacji pozarządowych, ponad 50 na 10 tysięcy mieszkańców tego regionu (w porównaniu z 47 w przypadku kraju), w których działa ponad 200 tysięcy osób mieszkających w regionie, a więc prawie co 7 spośród nich. Wśród nich znajdziemy ponad 1,5 tysiąca stowarzyszeń, prawie 500 Ochotniczych Straży Pożarnych oraz 400 Kół Gospodyń Wiejskich. Działa tu też prawie 800 stowarzyszeń sportowych. Prawie 13% wszystkich organizacji pozarządowych ma w swoich statutach wpisane zajmowanie się kulturą. (*Raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego 2025*, b.d.). Wszystko to świadczy o wysokim poziomie aktywności społecznej czy wręcz o tym, że próbuje się tu substytuować niedomagania systemowe działaniami i kapitałami o charakterze społecznym. Choć pomaga to radzić sobie lepiej na co dzień, to niewątpliwie również powstrzymuje to radykalne, systemowe zmiany. Skoro bowiem, za sprawą organizacji pozarządowych i zaangażowanych obywateli, to jakoś wszystko funkcjonuje, to nie ma potrzeby wydatkować szczupłych i tak środków na systemową transformację.

## Województwo wysokich kontrastów

Cechą województwa warmińsko-mazurskiego jest jego duże wewnętrzne zróżnicowanie. Z jednej strony chodzi o podział na większe ośrodki miejskie (jak Olsztyn, Elbląg czy Elk), pełniące funkcję stolic regionalnych oraz na mniejsze miasta i wsie. Z drugiej zaś o spore różnice rozwojowe pomiędzy poszczególnymi powiatami i gminami. Dla przykładu w 2024 roku w powiecie bartoszyckim odnotowano stopę bezrobocia na poziomie 16,6%, w kętrzyńskim 16,0%, w powiecie iławskim nieco ponad 4%, a w Olsztynie (powiat grodzki) zaledwie 2,0%. (*Województwo warmińsko-mazurskie w liczbach, 2025*, s. 25). Podobne różnice zauważamy w wartościach przeciętnego wynagrodzenia- najniższe jest ono w powiecie nowomiejskim (gdzie w 2024 roku wynosiło 6 720,91 złotych brutto), a najwyższe w Olsztynie (powiat grodzki), gdzie osoby pracujące otrzymywały 9 621,23 miesięcznie brutto. (ibidem). Wartość wskaźnika dostępności opieki przedszkolnej w gminach wiejskich jest czasami niezwykle niska wynosząc dla Braniewa 232, a dla Górowa Iławskiego- 328. W kontraście w takich gminach miejskich, jak Lidzbark Warmiński (1 305), Górowo Iławskie (1 267) czy Iława (1 257) wskaźnik ten jest kilkakrotnie wyższy. (*Raport o sytuacji..., 2025*, s. 61). Tego rodzaju kontrasty widoczne są również w przypadku wydatków jednostek samorządu terytorialnego obecnych w obrębie interesującego nas województwa. „Wśród gmin i miast na prawach powiatu najwyższy poziom wydatków na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w przeliczeniu na 1 mieszkańca odnotowano w mieście Górowo Iławskie i gminie Bisztynek (powyżej 1 000 zł). W trzech gminach wiejskich – Elbląg, Górowo Iławskie, Wilczęta – wydano mniej niż 100 zł. „(ibidem, s.110). I jeszcze jedno zestawienie pokazujące tego rodzaju kontrasty:” Najniższy udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej w liczbie mieszkańców zanotowano w gminie Stawiguda (1,5%) i w Olsztynie (2,1%), a najwyższy w gminach wiejskich Górowo Iławskie (14,6%) i Świętajno (powiat olecki, 14,0%). (ibidem, s.88).

Tego rodzaju kontrasty można byłoby mnożyć, ale już przytoczone tu przykłady pokazują, jak trudne w zarządzaniu jest województwo warmińsko-mazurskie jako całość. W poszczególnych regionach mamy bowiem do czynienia z zupełnie odmiennymi wyzwaniami albo z różną skalą tych samych problemów społecznych. To zaś ogromnie komplikuje realizację przedsięwzięć czy programów o charakterze ogólnowojewódzkim i wymusza ciągle relatywizowanie przyjmowanych założeń i rozwiązań do lokalnej sytuacji. Dotyczy to również wszelkich programów o charakterze kulturowym lub edukacyjnym.

# **Kultura w województwie warmińsko-mazurskim**

W tej części opracowania próbujemy zrekonstruować stan kultury w regionie, opierając się zarówno na danych o charakterze statystycznym, na analizie istniejących raportów oraz dokumentów strategicznych tworzonych przez jednostki samorządu terytorialnego, ale też na informacjach pozyskanych podczas wywiadów.



## **Bogactwo kulturowe województwa**

Warmia i Mazury to region peryferyjny. Jak trafnie zauważa Edwin Bendyk „Warmia i Mazury praktycznie zawsze mierzyć się musiały z wyzwaniem podwójnej peryferyjności. Geografia usytuowała ten region na peryferiach półperyferyjnych bytów politycznych – Państwa Krzyżackiego, Prus, Rzeczypospolitej, PRL, w końcu III Rzeczypospolitej (...) Peryferyjność geograficzną, historyczną i polityczną można skutecznie przełamywać, przeciwstawiając jej silną podmiotowość. W istocie więc pytanie o Warmię i Mazury, ich przyszłość i możliwości rozwoju jest pytaniem o podmiotowość indywidualną i zbiorową mieszkańców regionu” (Fatyga i inni, 2014, s.156). Wiele jest dowodów na to, iż rdzeniem tej podmiotowości jest poczucie swoistości kultury obecnej w regionie oraz wyjątkowości jego złożonej historii<sup>1</sup>. Kultury będącej niezwykle mieszaną różnych tradycji narodowych i etnicznych, dynamicznym konglomeratem sposobów życia ludzi, którzy w regionie tym żyli i żyją obecnie, zróżnicowanym wewnętrznie zbiorem kultur regionalnych (charakterystycznych dla tego regionu, ale też przecież Pomorza, Mazowsza, Podlasia czy Kujaw, z którymi województwo to graniczy); amalgamatem rdzennej kultury ludowych i alternatywnych kultur przywiezionych przez wielkomiejską migrację i tu rozwijanych w oryginalne, nowe formy<sup>2</sup>. Kulturą, w którą wintegrowana jest niemieckość, pruskość i kresowość, kultura wiejska i kultury społeczności popegeerowskich, świątynie wellness i citta slow oraz autentyczne, sposoby życia lokalnych zbiorowości, niematerialne dziedzictwo warmińskie i solidne pozostałości po Krzyżakach, symbole narodowych zwycięstw, jak Grunwald i pamięć o Tanneberg Denkmal, jabłkowanie, mazurzenie, warnijsko godka i gwara dolnoniemiecka. To kultura będąca zapisem gwałtownych procesów migracyjnych związanych z wielkimi wydarzeniami historycznymi (jak plebiscyty, wojny i przesiedlenia, „łączenie rodzin”), biedą i wyjazdami za chlebem, ale też z poszukiwaniem wolności i swobody twórczego działania właśnie w tym regionie.

To również kultura silnie poddawana w ostatnich latach presji wielkomiejskich stylów życia, upodobań kulinarnych i estetycznych. Presji idącej za ekspansją turystyki, intensywnymi działaniami deweloperów i kolejnymi powstającymi tu ośrodkami hotelowi i spa, przystaniami i weekendowymi mieszkaniami dla ludzi z Trójmiasta i Warszawy.

Warto też zwrócić uwagę, że za sprawą działań animatorów, lokalnych działaczy, oddolnych historyków zafascynowanych przeszłością regionu rośnie świadomość niezwykłości obecnej tu kultury, a wraz z nią wielość przedsięwzięć nakierowanych na jej utrwalanie i odzyskiwanie, również tych, w które angażują się ludzie młodzi i lokalne instytucje kultury (o niektórych z tych inicjatyw piszemy w kolejnych częściach tego raportu). Nie oznacza to oczywiście, iż należy to dziedzictwo traktować jak zbiór gotowych motywów, narracji, elementów wizualnych, które można dowolnie aplikować do współczesnych działań. Należy na nie patrzeć raczej jak na możliwość, wokół której można budować tożsamość lokalnych zbiorowości, jako ciężar, w który wpisane są traumy i konflikty, wymagające artykulacji i przepracowania, jako coś, co wymaga zbiorowego działania ze strony lokalnej zbiorowości i co może stać się dlań solidną podstawą identyfikacji, współdziałania, poczucia dumy.

<sup>1</sup> Wiele interesujących informacji na jej temat można znaleźć na stronie Stowarzyszenia Dom Warmiński (<http://domwarminski.pl>). Kapitałem zbioru informacji jest też unikalna Encyklopedia Warmii i Mazur, systematycznie powiększana w oparciu o format wiki, a będąca inicjatywą olsztyńskiego CEiK-u (zob. [https://encyklopedia.warmia.mazury.pl/wiki/Encyklopedia\\_Warmii\\_i\\_Mazur](https://encyklopedia.warmia.mazury.pl/wiki/Encyklopedia_Warmii_i_Mazur)). Na temat złożoności historii i tożsamości tego regionu zob. Sakson, 2017; Szady, 2020; Beba, 1995 i wiele innych.

<sup>2</sup> Fascynującym przykładem procesów migracyjnych, za którymi idą też nowe zjawiska kulturowe jest historia podolsztyńskiej wsi Jonkowo, będącej miejscem, w którym od lat siedemdziesiątych osiedlają się kolejne pokolenia wielkomiejskich artystów i osób poszukujących tu swojego miejsca. Zob. Rozenbaum J., b.d.

## Dane o charakterze statystycznym

Jeżeli chodzi o infrastrukturę kulturalną w województwie warmińsko-mazurskim to funkcjonuje tu 5 teatrów i instytucji muzycznych, mniej ich znajdziemy tylko w Opolskim, Lubuskim, Świętokrzyskim, oraz Podkarpackim. Na terenie województwa działało w 2025 roku 35 muzeów i oddziałów muzealnych (co daje 12 miejsce w kraju) oraz tylko 6 galerii sztuki (co daje 13 miejsce w kraju). Liczba świetlic, domów i centrów kultury według danych BDL za 2024 rok wynosiła 146, mniej tego rodzaju instytucji znajdziemy tylko w województwach świętokrzyskim oraz lubuskim. W województwie warmińsko-mazurskim istnieje stosunkowo rozbudowana sieć bibliotek, według danych z 2025 roku funkcjonowało tu ich 275. Można tu również odwiedzić jedno z 25 kin stałych.

Dane bezwzględne dotyczące liczby instytucji kultury nie pozwalają precyzyjnie określić czy infrastruktura tego rodzaju jest wystarczająca, dlatego, należy posłużyć się wskaźnikami, które odnoszą ją do liczby osób mieszkających na terenie interesującego nas województwa. Dostępność instytucji kultury jest tu wyższa niż w przypadku Polski - mniej więcej 9,5 tysiąca osób przypada na jedną instytucję kultury w porównaniu do 10 tysięcy w przypadku średniej dla kraju. W 2021 roku 2,1 placówki bibliotecznej przypadało w Warmińsko-Mazurskim na 10 tysięcy osób (przy wskaźniku 2 w przypadku kraju). Warto jednak zauważyć, iż duża powierzchnia województwa oznacza również duże rozproszenie przestrzenne instytucji kultury, co w połączeniu z wykluczeniem komunikacyjnym, silnie obecnym w tym regionie wytwarza sporą barierę dla uczestnictwa w kulturze- zwłaszcza dla dzieci i młodzieży oraz dla osób starszych. Wysoka dostępność instytucji kultury wyłaniająca się z danych statystycznych jest więc raczej iluzoryczna.

Z kolei liczba osób uczestniczących w imprezach i wydarzeniach kulturalnych (organizowanych przez teatry i instytucje muzyczne, muzea i oddziały muzealne, galerie sztuki, kina oraz centra, ośrodki kultury, domy kultury, kluby i świetlice) na 1 000 ludności, wynosiła 2 412 i tylko w województwie lubuskim była wyższa. Na 10 tysięcy osób żyjących w interesującym nas województwie w 2025 roku prawie 4 osoby były członkami grup artystycznych działających przy domach i centrach kultury (przy średniej dla Polski wynoszącej 4,5 osoby). Warto jednak zwrócić uwagę, że mniejszy odsetek odnotowano w województwach mazowieckim (3,13), dolnośląskim (2,5), pomorskim (2,61), wielkopolskim (3,86) oraz zachodniopomorskim (3,57), co może wskazywać na to, że im zamożniejsze jest województwo tym doskonalenie umiejętności artystycznych jest mniej zależne od uczestnictwa w grupach artystycznych działających przy publicznych instytucjach kultury i tym częściej są one rozwijane w ramach oferty płatnych zajęć organizowanych przez podmioty komercyjne.

W 2025 roku ośrodki, domy i centra kultury oraz świetlice zorganizowały prawie 9,5 tysiąca imprez (w tym ponad 960 seansów filmowych, 452 wystawy, 285 festiwali, 1 468 koncertów, 853 prelekcje, 475 konkursów, 674 pokazy teatralne, 73 konferencje, 2 356 warsztatów, 120 wydarzeń interdyscyplinarnych, prawie 800 imprez oraz 953 inne przedsięwzięcia). Średnia dla kraju wynosi nieco ponad 18 tysięcy, ale trzeba pamiętać o tym, że w takich województwach, jak mazowieckie czy małopolskie, tego rodzaju imprez organizuje się, w z każdym z nich, prawie 35 tysięcy rocznie. Warto też zauważyć, iż mniej imprez niż w Warmińsko-Mazurskim organizuje się tylko w województwach lubuskim, opolskim oraz świętokrzyskim, a to dużo mniejsze regiony niż Warmia i Mazury. Z kolei, jeżeli chodzi o kursy organizowane przez omawiane tu instytucje, to w 2025 roku odbyło się ich na Warmii i Mazurach ponad 160 (średnia dla innych województw to 310) oraz uczestniczyło w nich w sumie prawie 1700 osób (przy

średniej dla Polski wynoszącej 4 670 osób). Co interesujące, choć liczba kursów na Warmii i Mazurach systematycznie się zwiększa, to równie systematycznie maleje liczba osób biorących w nich udział. Może to oznaczać, że albo maleje popularność tego rodzaju zajęć, albo że celowo, by zwiększyć komfort uczestników, zmniejsza się limity przyjęć. Niezależnie jednak od interpretacji – w interesującym nas województwie kursy są stosunkowo rzadko organizowane i uczestniczy w nich relatywnie mniejsza liczba osób, niż w większości innych regionów kraju.

W 2025 roku na 1000 osób zamieszkujących Warmińsko-Mazurskie 113 było czytelnikami bibliotek publicznych, i odsetek ten nie uległ zmianie w dwu poprzedzających ten rok dwu latach. Niższą wartość tego wskaźnika odnotowano tylko w województwie świętokrzyskim i zachodniopomorskim, zaś średnia dla Polski to 144 osoby. 1653 – tyle osób na 1000, będących mieszkańcami interesującego nas regionu odwiedziło biblioteki na Warmii i Mazurach w 2024 roku (brak danych dla lat późniejszych), przy średniej dla Polski wynoszącej nieco ponad 1500 osób, co może oznaczać, że chociaż na Warmii i Mazurach, mniejszy niż gdzie indziej, odsetek osób jest zapisanych do bibliotek, to jednostki te korzystają z tych instytucji intensywniej, niż czytelnicy w innych regionach kraju.

W 2024 roku 58 osób na 1000 mieszkających w województwie warmińsko-mazurskim uczestniczyło w zajęciach organizowanych przez teatry, instytucje muzyczne, muzea i ich oddziały, przy średniej dla Polski wynoszącej 91 osób. Odzwierciedla to słabo rozwiniętą i skoncentrowaną w największych miastach sieć tego rodzaju instytucji. Specyfikę tej sieci oddają wskaźniki dostępności dla teatrów i instytucji muzycznych, gdzie na jedno miejsce w tych placówkach przypadało w 2025 roku prawie 690 osób, przy średniej dla Polski wynoszącej 366 osób. Gorszy od Warmińsko-Mazurskiego wynik odnotowano tylko w Lubelskim i Podkarpackiem. Nieco ponad 2100 osób na tysiąc mieszkańców tego pierwszego województwa było widzami i słuchaczami w omawianym tu typie instytucji, przy średniej dla Polski wyższej prawie o 600 osób. Warto jednocześnie zauważyć, iż pomimo gorszej dostępności instytucji muzycznych i teatralnych w interesującym nas województwie odsetek widzów jest i tak wysoki. Wartość niższą od 2 tysięcy uzyskuje on w województwach: kujawsko-pomorskim, lubelskim, łódzkim, opolskim, podlaskim czy wielkopolskim. Może to wskazywać, iż uczestnictwo w przedstawieniach teatralnych oraz muzycznych jest traktowane na Warmii i Mazurach jako wartościowa forma kulturowej partycypacji, albo że działające w nim teatry i instytucje muzyczne znalazły dobry sposób na przyciąganie widzów swoją ofertą.

W 2025 roku muzea i ich oddziały działające w Warmińsko-Mazurskim odwiedziło nieco ponad 887 tysięcy osób. Jest to co prawda zdecydowanie więcej niż w Lubuskim czy Opolskim (gdzie oglądających wystawy było po około 300 tysięcy osób), ale jednocześnie wielokrotnie mniej niż w Małopolskim (ponad 12 milionów osób) czy Mazowieckim (ponad 14 milionów widzów). W 2025, w interesującym nas regionie, muzea odwiedziło 725 osób na 1000 mieszkańców, przy średniej dla Polski wynoszącej ponad 1200 zwiedzających. Warto oczywiście pamiętać, że w tej liczbie zawierają się też turyści i osoby przyjezdne, a więc samych mieszkańców w roli oglądających wystawy jest zdecydowanie mniej. Warto przy tym zauważyć, iż wskaźnik ten systematycznie się zwiększa. W porównaniu do 2023 roku był on w 2025 o 100 osób wyższy. Również tu odczuwalny jest więc boom muzealny, który przeżywamy dziś w Polsce. Z kolei, jeżeli chodzi o obiekty o charakterze wystawienniczym działające na Warmii i Mazurach, to w 2025 roku zorganizowano w nich 73 wystawy, które obejrzało 112 tysięcy osób, przy średniej dla innych województw wynoszącej odpowiednio 261 wystaw oraz prawie 400 tysięcy widzów. I chociaż również w tym wypadku średnią dla Polski zawyża Mazowiecki oraz Małopolskie, ale też Dolnośląskie, Śląskie i Wielkopolskie, to i tak wskaźniki dla interesującego nas regionu są niskie.

Ostatnie z informacji o charakterze statystycznym to te dotyczące imprez masowych. W 2025 roku w województwie warmińsko-mazurskim zorganizowano ich prawie 250, przy średniej dla innych województw wynoszącej prawie 430. Wśród wydarzeń tego rodzaju przeważają te o charakterze artystyczno rozrywkowym i koncerty, przedstawień i spektakli zorganizowano tylko dwa, jeden masowy pokaz filmowy oraz 21 masowych festiwali. W imprezach tego typu wzięło udział nieco ponad 700 tysięcy osób, przy średniej dla innych województw wynoszącej prawie 2 miliony. Jeżeli chodzi o dane zrelatywizowane, to warto wskazać, iż na 1000 osób w imprezach tego rodzaju uczestniczyło na Warmii i Mazurach 121 osób- przy średniej dla kraju wynoszącej ponad 470 jednostek. Jak można zauważyć, o ile w interesującym nas tu regionie w imprezach masowych uczestniczy co dziesiąta osoba, to w przypadku średniej dla Polski już co druga. To z kolei wskazuje na problemy, z którymi boryka się kultura w interesującym nas regionie- słaba sieć instytucji i ich duże rozproszenie, przy jednoczesnym niskim poziomie dochodów mieszkańców oraz zapaści transportu publicznego sprawiają, iż uczestnictwo w kulturze nie jest tu traktowane jako priorytet.

## **Kultura w lokalnych dokumentach strategicznych**

Pogłębione badania na ten temat prowadził od początku poprzedniej dekady do mniej więcej 2014 roku zespół pod kierunkiem prof. Barbary Fatygi, a z inicjatywy olsztyńskiego CEiKu. Syntetyczne opracowanie ich wyników można znaleźć w opracowaniu Marii Arabasz, zatytułowanym, *Stan potencjału społecznego i kulturalnego w województwie warmińsko-mazurskim na podstawie projektów badawczych CEiK w latach 2012-2014*. Wynika z niego, iż słowo kultura i jego derywaty stosunkowo rzadko pojawia się w dokumentach strategicznych tworzonych przez władze samorządowe. Jeżeli jest obecne to najczęściej w powiązaniu z turystyką i rozwojem kapitału społecznego, instrumentalizowana jako narzędzie ich rozwijania i sprowadzana często do roli marketingowej. Autorki przywoływanych przez Arabasz opracowań zwracają też uwagę na zjawisko definiowania w dokumentach strategicznych mieszkańców regionu jak klientów, konsumentów albo odbiorców, których potrzeby należy zaspokoić, przy jednoczesnym ignorowaniu ich podmiotowej roli w tworzeniu kultury, wzmacniania lokalnego dziedzictwa kulturowego. To z kolei rodzi syndrom myślenia kolonialnego, zgodnie z którym władze samorządowe poprzez instytucje kultury wnoszą ją tam, gdzie jej rzekomo nie ma, zaniedbując przy tym możliwości rozpoznawania jej lokalnych potencjałów, wzmacniającym tym samym poczucie dumy, identyfikacji i zobowiązania wobec regionu.

Dodatkowo, z badań tych wynika, iż w dokumentach strategicznych istnieje skłonność do ujmowania kultury wyłącznie w kategoriach infrastruktury (którą należy wzmacniać, budować, utrzymywać), przy jednoczesnym zaniedbywaniu jej materialnego charakteru. Kultura jest też w nich sprowadzana do roli organizowania czasu wolnego oraz karnawałowej (realizowanej najczęściej poprzez rozrywkowe eventy o plenerowym charakterze).

Wniosek, jaki płynie z prowadzonych ponad 10 lat temu badań to wskazanie na konieczność podmiotowego traktowania mieszkańców, dostrzeżenia w nich również aktywnych twórców kultury i osób, które przez język, codzienne zachowania, obyczaje, praktyki podtrzymują niematerialne dziedzictwo regionu. Po drugie, to wskazanie na konieczność odinstrumentalizowania kultury, dbania o jej rozwój jako istotnego społecznego spoiwa oraz istotnego pola współpracy pomiędzy mieszkańcami.

Przeprowadzona na potrzeby niniejszego opracowania analiza ponad 30 dokumentów strategicznych przyjętych w ostatnich latach na poziomie wojewódzkim, powiatowym i gminnym, bardzo wiele wniosków płynących w poprzednich badaniach potwierdza. Co więcej, w niektórych

z analizowanych dokumentach słowo kultura nie pada, a w innych, choć się o niej wspomina, to nie dostrzega się związku pomiędzy rozwojem gminy, a rozwojem i wzmacnianiem obecnych w niej aspektów kulturowych. Trudno też nie zauważyć, iż kultura nie jest w zasadzie w żadnym z analizowanych dokumentów ujmowana jako obszar priorytetowy.

Jednocześnie, co należy wyraźnie podkreślić, w ciągu dekady, która minęła od ostatnich badań dokumentów strategicznych w województwie warmińsko-mazurskim, zmienił się sposób, w jaki pisze się o kulturze (w wielu miejscach traktując ją jak wartość, potencjał, a nie tylko jako koszt; dostrzegając, iż nie jest ona tworzona tylko przez instytucje kultury, ale też przez inne podmioty; mocniej akcentując rolę tożsamości, dziedzictwa kulturowego, wielokulturowości regionu; używając aktualnego języka opisu kultury- bardziej inkluzyjnego. W lokalnych strategiach rozwoju pojawiają się też wątki nowe:

- **Po pierwsze**, większy nacisk zostaje położony na wzmacnianie lokalnych tożsamości, identyfikacji z miejscem zamieszkania poprzez kultywowanie dziedzictwa kulturowego, przypominanie o nim, ale też poszukiwanie sposobów na jego integrowanie z codziennością mieszkańców.
- **Po drugie**, silnie eksponowana jest integracyjna rola kultury jako czegoś, co mieszkając w danym miejscu podzielamy, ale też jako czegoś, co stanowi platformę współpracy, dostarcza narzędzi umożliwiających wzajemne zrozumienie oraz co wzmacnia demokratyczny charakter zbiorowości. Za tym celem podąża też przededefiniowanie roli lokalnych instytucji kultury- z miejsc jej upowszechniania stają się one ważnymi centrami społecznej integracji.
- **Po trzecie**, o ile nadal silnie podkreślany jest marketingowy aspekt kultury, jej zdolność do czynienia regionu bardziej atrakcyjnym turystycznie, to jednocześnie dostrzega się również jej rolę jako czynnika, który może być istotny przy decyzjach osiedleńczych. Kultura ma nie tylko więc przyciągać turystów, ale też nowych mieszkańców.
- **Po czwarte**, silny nacisk w wielu dokumentach zostaje położony na aktywizującą rolę kultury, a więc na to, że może być ona skutecznym narzędziem prowadzenia skutecznej polityki społecznej nakierowanej na walkę ze społecznym wykluczeniem, deficytami sprawstwa czy poczuciem braku sensu i rezygnacją.
- **Po piąte**, w niektórych dokumentach mowa jest również o rozwijaniu sektora kreatywnego, o wspieraniu firmy i organizacji dostarczających nowych formatów kulturowych, wykorzystujących nowoczesne narzędzia informatyczne oraz sieciowe, digitalizację, procesy grywalizacyjne, itd.
- **Po szóste**, widoczny jest również silniejszy nacisk położony na rozwijanie współpracy pomiędzy instytucjami kultury, organizacjami pozarządowymi, inicjatywami nieformalnymi, w celu zwiększania skuteczności działań na rzecz kultury.

Podsumowując można stwierdzić, iż pozycja kultury w dokumentach strategicznych nie tylko zmienia się na bardziej widoczną (pozostając przy tym jednak marginalną), że nie myśli się o niej tylko w kategoriach skrajnie instrumentalnych (choć oczywiście nadal się to czyni), że dostrzega się jej istotne role społeczne (pozostając niestety często na takiej deklaracji, przy jednoczesnym braku wskazania na działania, które pozwalają kulturze te role odgrywać). Zmiana jest więc widoczna, ale nadal nie do końca satysfakcjonująca.

## **Kto i jak zajmuje się edukacją kulturową w województwie warmińsko-mazurskim?**

Jak pokazywał Raport *Animacja/edukacja. Możliwości i ograniczenia edukacji i animacji kulturowej w Polsce* (Krajewski, Schmidt, 2014) aktywności tego rodzaju charakteryzuje niski poziom profesjonalizacji, co oznacza, iż zajmuje się nią praktycznie każdy, kto chce się tego rodzaju praktykami zajmować, zaś obie sfery działań są ujmowane tak szeroko, że mieści się w nich zarówno nauka jazdy konnej, arte i dogoterapia, jak i zaciągające dług w sztuce społeczności, długotrwałe działania animacyjne. Tę różnorodność odnaleźliśmy również w informacjach udzielonych w wywiadach, ale o ile w przywoływanym raporcie rozpatrywana była ona jako problem i źródło instrumentalizacji edukacji i animacji kulturowej do celów komercyjnych lub jako dodatkowego źródła zarobku dla artystów, to tutaj wybrzmiewała raczej jako świadectwo krytycznego i aktywnego stosunku do pola, w którym się działa, stałego poszukiwania nowych metod pracy z dziećmi i młodzieżą, a także jako odpowiedź na systemowe deficyty.

W trakcie wywiadów wskazywano zarówno na bardzo tradycyjne metody edukacji kulturalnej, bliskie edukacji artystycznej i sprowadzające się do cyklicznych zajęć prowadzonych w ramach pracowni działających w instytucjach kultury i mające na celu tworzenie lub doskonalenie umiejętności śpiewu, gry na instrumentach, gry w szachy lub brydża, malowania czy rzeźbienia. Poza nimi wskazywano też na działania z zakresu edukacji medialnej uczącej produkcji filmowej czy muzycznej, ale też krytycznego spojrzenia na współczesne formy komunikacji i umiejętności bezpiecznego używania sieci oraz podstaw dziennikarstwa. Przywoływane były też działania edukacyjne, w których kultura stawała się narzędziem wytwarzania postaw prośrodowiskowych, przypominających, iż jesteśmy częścią przyrody, a nie kimś, kto nią włada. Bardzo ciekawie opowiadano o pracy z dramą, wykorzystywana do budowania kompetencji społecznych, pewności siebie i umiejętności przełamywania różnorodnych lęków paraliżujących jednostki i utrudniających im codzienne funkcjonowanie, a także o teatrze jako platformie, dzięki której walczy się o pełnoprawną obecność w życiu społecznym. Opowiadając o działaniach edukacyjnych wspominano również o pracy z pamięcią, o identyfikowaniu oraz aktywizowaniu tradycyjnych umiejętności rękodzielniczych, o wykorzystywaniu metod historii mówionej, by utrwalać świadectwo przeszłości jej bezpośrednich świadków. Osobnym aspektem edukacji kulturalnej jest ta, która uczy kompetencji obywatelskich, zachęca do bezinteresownych działań na rzecz innych i pracy woluntarnej, wyzwala przedsiębiorczość i wskazuje, jak rozwijać ruch spółdzielczy, ciała doradcze i konsultacyjne, prowadzić badania społeczne.

Przejawów działań edukacyjnych jest, jak widać, bardzo dużo- równie zróżnicowane są ich formy i obecne w nich metody pracy. Bardzo duży nacisk kładziono w trakcie rozmów na ograniczenia metod podawczych, wskazując na konieczność poszukiwania tych, które są bardziej angażujące i niosą za sobą efekt wzmacniający, dając możliwość doświadczenia własnej sprawczości. Bardzo mocno podkreślano też partycypacyjność jako ważny aspekt i warunek powodzenia działań edukacyjnych z młodzieżą, a także to, warto jej pozostawiać przestrzeń na własne działania, na spędzanie razem czasu i bezinteresowne doświadczenie siebie. Na pierwszy rzut oka jest to całkowicie bezproduktywne, ale w rzeczywistości nie tylko uczy licznych kompetencji społecznych, ale też wyzwala poczucie zobowiązania wobec grupy, tworzy i wzmacnia więzi oraz wole współpracy. Osoby biorące udział w wywiadach wskazywały również, iż istotna jest systematyczność działań, a także traktowanie ludzi młodych „na poważnie” - słuchanie ich, ale też obarczanie odpowiedzialnością, wspieranie, ale nie pobłażanie, autentyczność, a nie

„kumpłowanie się” na siłę. Mówiono również o tym, że edukacja i animacja kulturowa to proces, i to on (a więc bycie razem, współdziałanie, przełamywanie barier i lęków, dojrzewanie do nowych ról i zdobywanie nowej wiedzy, itd.), jest często istotniejszy od efektu końcowego. Wskazywano także na to, iż w procesach edukacyjnych specyficzne miejsce zajmuje kultura – będąc często i ich przedmiotem, jak i podstawowym narzędziem. Zwłaszcza ta ostatnia rola jest istotna, bo rozumiana jest ona nie tyle jako forma instrumentalizowania kultury, co raczej jako odkrywanie przez ludzi młodych, iż nie jest ona „kwiatkiem do kożucha”, ale może być narzędziem zmiany, że może łączyć ze sobą ludzi, wzmacniać poczucie wartości, dawać radość i stawać się źródłem spełnienia.

Jak pozwala dostrzec analiza wniosków składanych w latach 2024-2026 w programie MKiDN- Edukacja kulturalna, granty w tym z województwie warmińsko-mazurskim przyznano 3rotnie bibliotekom, 3rotnie galeriom sztuki, 2rotnie instytucjom prywatnym, 15razy otrzymywały je organizacje pozarządowe, 12razy ośrodki, centra i domy kultury, 3rotnie centra kultury połączone z bibliotekami, 2rotnie parafie i raz grant ten otrzymał teatr. Jak można zauważyć edukacja kulturalną zajmują się w województwie bardzo różne podmioty, nie jest ona monopolem instytucji kultury, zaś szczególnie istotne miejsce zajmują w tym obszarze organizacje pozarządowe. Z kolei z rozmów prowadzonych w trakcie wywiadów wskazywano na Ochotnicze Straże Pożarne jako wyjątkowe dla regionu podmioty przejmujące na siebie rolę instytucji kultury- zwłaszcza tam, gdzie OSP stanowią jedyną publiczną organizację. Warto też dodać, że w niektórych miejscach jednostki te funkcjonują niezwykle efektywnie- nie edukując tylko „do munduru”, ale przejmując na siebie obowiązki wychowawcze, animacyjne i kulturalne, prowadząc regularne, prawie codzienne zajęcia, organizując wyjazdy w celu uczestnictwa w kulturze czy rekreacji.

## **Podstawowe problemy i wyzwania kultury**

Ta część opracowania oparta jest na analizie informacji pozyskanych w trakcie prowadzonych wywiadów i nakierowana jest na identyfikację podstawowych problemów, z jakim borykają się osoby pracujące w sektorze kultury i edukacji w województwie warmińsko-mazurskim. Zanim jednak zaczniemy je wskazywać, chcielibyśmy przywołać tu kwestie, na które zwraca się uwagę w opracowaniu „*KULTURA OTWARTA: OLSZTYN – IDEE – WSPÓŁPRACA*”. Raport powarstwotowy (Olsztyn 2026). Dokument ten dotyczy co prawda tylko Olsztyna, ale wiele zawartych w nim informacji wydaje się bardziej uniwersalnych i dotyczy sytuacji kultury w regionie. Przede wszystkim zwraca się w nim uwagę na zmiany zachodzące w polu kultury, określone przez przeobrażanie technologii uczestnictwa w niej, ale też zmieniających się wrażliwości i upodobań. Ich efektem jest między innymi wyższy poziom aktywnego, partycypacyjnego udziału mieszkańców w kulturze, splecenie tej ostatniej z działaniami na rzecz środowiska, z aktywizmem społecznym i pracą z dziedzictwem kulturowym, na większą rolę edukacji kulturowej w działaniach instytucji kultury czy też na wzrastającej świadomości, iż ekosystem kultury w regionie wymaga większej wewnętrznej współpracy i komplementarności w działaniach. W raporcie tym zwraca się też uwagę na takie słabości kultury w Olsztynie, jak między innymi: brak oferty kulturalnej w bardziej peryferyjnych częściach miasta, niedostępność cenowa i niewidzialność i mała różnorodność oferty oraz brak wpływu na jej zawartość ze strony mieszkańców. Analiza mocnych i słabych stron kultury w Olsztynie wskazuje, z jednej strony, na potencjał ludzki i zaangażowanie kadr kultury, a także na gęste sieci współpracy pomiędzy nimi, czy na rosnący poziom artystyczny i różnorodność oferty, z drugiej zaś strony na chroniczne niedofinansowanie kultury, brak systemowej współpracy pomiędzy instytucjami

kultury, a szkołami i innymi podmiotami, na niedostosowaną do potrzeb infrastrukturę oraz na brak długofalowego, strategicznego myślenia o kulturze, wspartego na systematycznych badaniach diagnostycznych.

Wiele z powyższych kwestii wskazywano również podczas przeprowadzonych wywiadów, zaś najważniejsze z wyzwań i problemów w ich trakcie przywoływanych zostały opisane poniżej.

- **Niedofinansowanie (oraz niestabilność finansowania).** Bardzo wielu rozmówców, zwłaszcza tych reprezentujących organizacje pozarządowe i szkoły, a także niezależni animatorzy wskazują na brak środków na działalność programową i na konieczność ich pozyskiwania w drodze konkursu ze środków zewnętrznych. Problemem nie jest więc tylko niedostatek pieniędzy, ale przede wszystkim niepewność czy się one pojawiają i nieciągłość ich otrzymywania. Powoduje to bowiem pozostawanie w trybie permanentnego kryzysu, gdzie priorytetem staje się przetrwanie, robienie tego, na co pozwalają szczupłe i nieregularnie dopływające zasoby finansowe, radzenie sobie w sytuacji ich braku, a przy pomocy pomysłowości, bezinteresownej pomocy ze strony innych, a najczęściej dzięki autoeksploatacji- poświęcaniu czasu wolnego, zasobów materialnych, prywatnych kontaktów, by realizować zadania statutowe lub zwiększyć szanse na przetrwanie organizacji, którą się stworzyło. To specyficzne substytuowanie publicznych zasobów przez zapal i poświęcenie nie jest oczywiście typowe wyłącznie dla sektora w województwie warmińsko-mazurskim, ale tu, w kontekście licznych, innych deficytów, wydaje się być szczególnie powszechne i uderzające. Typowa opowieść pojawiająca się w wywiadach to prezentacja imponującej liczby, często bardzo angażujących i złożonych działań realizowanych przez instytucje i jednocześnie wskazanie, iż wszystko to robią 3-4 osoby, które wykonują wiele czynności z różnych porządków: zarządzają, piszą wnioski grantowe, organizują i prowadzą zajęcia, sprzątają i zajmują się kwestiami technicznymi. Opowieść ta pełna jest co prawda pasji i zaangażowania, ale rodzi też pytania, jak długo tak działać i jaka jest cena tego modelu pracy. Osobną kwestią związaną z niedofinansowaniem jest problem utrzymywania nowoczesnych infrastruktur, które powstają w regionie- przede wszystkim dzięki środkom unijnym. Co prawda, posiadają one wysoką klasę energetyczną, często oparte są na technologiach pasywnych, ale i tak bywają kosztowniejsze od tych, które zastąpiły, a które posiadały mniejszą powierzchnię, nie wymagały tak złożonych zabiegów konserwatorskich. I chociaż w trakcie rozmów czuć było dumę z nowych, świetnie wyposażonych budynków, to jednocześnie przebrzmiewała też obawa, czy na ich utrzymanie wystarczy środków ze szczupłych budżetów.
- **Zależność od organizatora.** Równie często pojawiającym się wątkiem jest wysoki stopień zależności instytucji kultury od władz lokalnych. By relację tę opisać używano takich sformułowań, jak folwarczność, widzimisię, ręczne sterowanie. Objawia się to w narzucaniu, wskazywanej przez lokalne władze obsady stanowisk kierowniczych, ale też tych mniej eksponowanych, w ingerowaniu w program artystyczny zgodnie ze swoimi gustami lub interesem politycznym, w zabranianiu zapraszania określonych osób lub organizowania pewnych rodzajów imprez, itd. Równie uciążliwymi praktykami są te polegające na wzywaniu „na dywanik”, by tłumaczyć się ze zorganizowanych wydarzeń lub ich zawartości, albo te, które polegają na uskutecznieniu specyficznego „żebraństwa” - proszenia o środki na działania, przydzielane tak, jakby nie były publiczną dotacją, ale pieniędzmi wyjmowanymi w portfelu burmistrza lub wójta, których przyznanie dodatkowo wytwarza konieczność odwzajemnie-

nia się przez lojalność i dyspozycyjność. Idzie za tym też niezdrowa rywalizacja o te środki pomiędzy poszczególnymi instytucjami i wynikający stąd brak wzajemnego szacunku pomiędzy nimi, podejrzenia, iż za dotacjami kryją się głębokie kompromisy w relacjach z lokalną władzą, znajomości i oportunizm. Osoby biorące udział w wywiadach zwracały też uwagę na to, iż opisywana tu zależność niesie za sobą efekt mrozący, ucisza wszelką krytykę władz, upowszechnia normę „niewychylania się”. To z kolei sprawia, iż środowisko zajmujące się kulturą staje się niezdolne do zmiany, bo zbyt mocno porozrywane jest partykularnymi interesami i konfliktami, jakie generuje rywalizacja o ograniczone zasoby. Specyficznym aspektem tej zależności od organizatorów są problemy, jakich nastrecza realizacja projektów unijnych, a dokładniej niezwykle wysoki poziom biurokratyzacji, który im towarzyszy, zabierający czas na merytoryczne działania. W tym wypadku więc otrzymanie środków lub rozliczenie projektu okupione jest znoją, i rozpoznawaną jako pozbawiona sensu, pracą, o której rozmówcy mówią ze współczuciem dla osób, które ją wykonują.

- **Deficyty współpracy.** Osoby biorące udział w wywiadach wskazywały na to, iż problemem trapiącym środowisko kulturalne jest bardzo często, wynikający z niedofinansowania, ale też zależności od władzy, rywalizacyjny charakter relacji, za którym idzie brak współpracy. Nie znajduje to po części potwierdzenia w samym wywiadach, bo większość rozmówców chętnie dzieliła się opowieściami o udanych formach kolaboracji z innymi instytucjami kultury lub szkołami, ale w przypadku części rozmów uderzające było to, że na pytanie o to, z kim można byłoby jeszcze porozmawiać, albo na prośbę o wskazanie na interesujące inicjatywy kulturalne w regionie, odpowiadało „nic mi nie przychodzi do głowy”, albo „chyba tak na szybko to nie odpowiem”. Te deficyty współpracy szczególnie często wybrzmiewały, gdy pytano o współpracę pomiędzy instytucjami kultury, a szkołami. W wielu rozmowach wspominano, iż szkoła to naturalny, a często jedyny partner instytucjonalny w regionie, a pomimo tego niechętny do współdziałania lub wręcz otwarcie odmawiający tego rodzaju współpracy. Wskazywano przy tym, iż szkoła tłumaczy ten brak współdziałania brakiem czasu wynikającym z konieczności realizacji przeładowanej podstawy programowej (zapominając- jak wskazali rozmówcy- iż sposób jej realizacji zależy od nauczycieli, a więc nie powinno być problemu z uwzględnieniem w tym procesie współpracy z instytucjami kultury). Skarżono się, iż powszechne jest też blokowanie wszelkich inicjatyw realizowanych poza szkoła przez ich dyrekcje, a także zwracano uwagę na to, iż wykazujący inicjatywę aktywni nauczyciele i nauczycielki są dyscyplinowani przez swoich kolegów oraz koleżanki tak, by nie zawyżać poziomu realizacji procesu nauczania. Z kolei rozmówcy reprezentujący system oświatowy zwracali uwagę na brak współpracy oraz rywalizacyjny charakter relacji pomiędzy poszczególnymi placówkami, walczącymi pomiędzy sobą o palmę pierwszeństwa, za którą idą większe nabory nowych uczniów.
- **Nowe wyzwania w pracy z dziećmi i młodzieżą.** Osobnym wyznawaniem okazała w trakcie wywiadów być współpraca z ludźmi młodymi. Poza problemami, jakich nastrecza specyfika współczesnych młodych pokoleń, a więc wyzwań, które zostały opisane w części diagnozy poświęconej młodzieży, wskazywano tu przede wszystkim na kłępujący charakter nowych regulacji prawnych określających ramy dla pracy z dziećmi i młodzieżą (mowa tu zwłaszcza o wprowadzonej w 2024 roku *Ustawie o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich*, tzw. *ustawie Kamilka*). Osoby pracujące z dziećmi i młodzieżą,

wyrażały przekonanie, iż tego rodzaju regulacje są potrzebne, bo chronią dzieci, ale wymuszają one zmiany sposobu realizacji praktyk edukacyjnych, na nowo definiując bliskość i dotyk- a więc centralne aspekty zajęć performatywnych (takich, jak taniec, śpiew czy teatr), wprowadzają konieczność dokumentowania zajęć dla własnego bezpieczeństwa, co z kolei sprawia, iż znika ich spontaniczność i naturalność oraz wprowadzany jest w nie brak zaufania. W trakcie wywiadów wspomniano też o tym, że dużym problemem jest całkowite rozmijanie się stylów i mediów komunikacyjnych używanych przez ludzi młodych i instytucje kultury, czego skutkiem jest z kolei to, iż oferta tych drugich nie dociera do tych pierwszych, zaś ich potrzeby, upodobania i preferencje nie są rozpoznawane przez tego typu podmioty. Mówiąc prościej i sięgając po najczęściej przywoływany w wywiadach przykład TikToka- jest on podstawowym kanałem nie tylko codziennej komunikacji, ale też uczestnictwa w kulturze ludzi młodych, podczas, gdy instytucje kultury informują o swoich działaniach przez stronę internetową i plakaty, a w najlepszym wypadku przez Facebooka, który przez młodzież jest rozpoznawany jako portal społecznościowy dla dorosłych lub wręcz starszych osób. Problemu tego komunikacyjnego rozmijania się nie da się więc sprowadzić wyłącznie do kwestii nieskuteczności przekazywania informacji na temat oferty, to raczej dużo głębszego „rozjeżdżania się” światów, w których funkcjonują osoby młode i instytucje kultury. I chociaż część z nich deklaruje, iż będąc świadoma tego problemu sięga po nowsze modusy komunikacji, albo angażuje ludzi młodych w tworzenie materiałów promujących działania instytucji kultury, to problem ten wymaga bardziej pogłębionej refleksji, zaś szukanie sposobów jego rozwiązywania wydaje się być warunkiem efektywnej współpracy z ludźmi młodymi.

- **Instytucje kultury jako narzędzia reprodukcji nierówności społecznych.**

Ważnym problemem podkreślanym podczas wywiadów było wplecenie instytucji kultury w procesy społecznej reprodukcji nierówności społecznych. Z jednej strony podkreślano, iż w miejscach tego typu bywają co prawda, przede wszystkim seniorzy reprezentujący wszystkie kategorie społeczne, ale jeżeli chodzi o dzieci i młodzież oraz dorosłych, to mamy tu do czynienia z reprezentacją klasy średnich i osób, które aspirują do bycia ich częścią. Oznacza to, że chociaż instytucje te mają publiczny charakter, to jednak nie są obecne tu osoby z każdej grupy społecznej. To zaś z kolei przekształca je w przestrzenie wykluczające. Z drugiej strony, akcentowano właśnie to, co potencjalnie może czynić instytucje kultury niedostępnymi. Część rozmówców zwracała uwagę na szeroko rozumianą niedostępność finansową, na traktowanie kultury jako zbytku, na niemożność pozwolenia sobie na opłacanie zajęć czy bilet wstępu, ale też na wstyd powstrzymujący przed bywaniem w instytucjach kultury z powodu zaniedbania, ubóstwa, niezdolności do wypełniania standardów związanych z wyglądem czy higieną. Inne osoby z kolei przywoływały niedostępność kulturową tego typu miejsc i podkreślały, iż prezentowana w nich kultura to kultura elit, a nie wszystkich jednostek, zaś instytucje kultury często wchodzą w rolę obrońców „prawdziwej kultury” przed zagrożeniami, jakie niesie za sobą ta, którą bliska jest klasom ludowym. Mówiąc jeszcze inaczej instytucje kultury są rozpoznawane tu jako przykłady klasycznie rozumianej przemocy symbolicznej (Bourdieu, 2006) i zamiast czynić życie bardziej inkluzyjnym, uczestniczą we wzmacnianiu nierówności. Nie można tego zmienić wyłącznie (choć to niezwykle istotne) poprzez eliminację ekonomicznych barier dostępu do nich, ale również otwierając je na kulturę osób w nich nieobecnych, na charakterystyczne dla nich systemy wartości, style komunikacji i upodobania estetyczne. Jak dekadę temu zauważał Przemysław Sadura, anali-

zujący zmiany dokonywane w jednym z miejskich ośrodków kultury funkcjonujących w terenie, eliminowanie tych barier nie może polegać „(...) na narzucaniu odbiorcom programu stylów, wzorów i praktyk, lecz na włączaniu ich i uwspólnianiu tak aby tworzyć kulturową platformę społecznej integracji zróżnicowanej społeczno-ekonomicznie (klasowo) społeczności lokalnej (Sadura., bd., s. 14).

## **Formy finansowania kultury w województwie warmińsko-mazurskim**

Kultura jest wspierana przede wszystkim przez władze samorządowe, co należy do ich ustawowych obowiązków. Jak wynika z danych podawanych w Roczniku Statystycznym Województwa Warmińsko-Mazurskiego, w 2024 JST przeznaczyły w tym województwie na ten cel 3,6% swoich budżetów (w tym gminy- 4,6%, miasta na prawach powiatu- 1,9%, powiaty- 0,5%, zaś województwo aż 8,9%). (*Rocznik statystyczny...*, 2026...).

Jak wynika z danych dostępnych w BDL, w 2024 przeznaczono w tym województwie na kulturę ponad 600 milionów złotych- w tym około 77 milionów złotych na biblioteki, ponad 189 milionów złotych na domy i ośrodki kultury oraz świetlice; 75 milionów złotych na ochronę dziedzictwa oraz zabytków; nieco ponad 3 miliony złotych na galerie i biura wystaw artystycznych; prawie 5 milionów złotych na teatry; ponad 22 miliony złotych na centra kultury i sztuki; 14 milionów złotych na muzea; nieco ponad 3 miliony złotych na filharmonie, orkiestry, chóry i kapele oraz ponad 5 milionów złotych na pozostałe instytucje kultury. Wydatki te plasują Warmińsko-Mazurskie na 5 miejscu od końca wśród pozostałych województw, co biorąc pod uwagę opisywano we wcześniejszych partiach raportu, trudną sytuację ekonomiczną tego regionu oraz relatywnie niewielką liczbę osób go zamieszkujących, jest i tak dobrym wynikiem. Nie oznacza to jednak, że wystarczającym by zapewnić bezpieczeństwo i ciągłość działania podmiotów zajmujących się w tym województwie kulturą.

Dlatego też zarówno instytucje kultury, jak i organizacje pozarządowe ubiegają się o finansowanie z innych, niż tylko samorządowe, źródeł. Jak wynika z danych pozyskanych od Narodowego Centrum Kultury, podmioty działające w województwie warmińsko-mazurskim na lata 2024-2026 uzyskały dofinansowanie w następujących programach prowadzonych przez tę instytucję:

- **Etnopolska** - 24 granty o wartości prawie 2 milionów złotych;
- **BLISKO** – Biblioteka | Lokalność | Inicjatywy | Społeczność | Kooperacja | Oddolność- 4 granty o wartości prawie 400 tysięcy złotych;
- **Dom Kultury+** - 13 grantów o wartości ponad 1,3 miliona złotych;
- **Kultura-Interwencje** - 25 grantów o wartości ponad 3 milionów złotych;
- **Ojczysty - dodaj do ulubionych. Edycja 2024** - 1 grant o wartości 135 tysięcy złotych;
- **Reymont. Interwencje** - 1 grant o wartości 136 tysięcy złotych;
- **Synergie** - 6 grantów o wartości ponad 1,1 miliona złotych;
- **Bardzo Młoda Kultura** - 1 grant o wartości 750 tysięcy złotych;
- **Edukacja kulturalna** - 42 granty o wartości prawie 2,5 miliona złotych;
- **Infrastruktura domów kultury** - 47 grantów o wartości prawie 6,7 miliona złotych.

Z kolei w ramach programów MKiDN Infrastruktura Kultury, podmioty działające w tym województwie otrzymały w latach 2024-2026 25 grantów, na łączną kwotę prawie 6,5 miliona złotych, zaś w programie Wydarzenia artystyczne dla dzieci i młodzieży, w latach 2024-2026 przyznano łącznie 11 grantów na łączną kwotę ponad 1,1 miliona złotych. W województwie warmińsko-mazurskim realizuje się też przedsięwzięcia z grantów przyznawanych przez Fundację Orange, Fundację Batorego, Fundację Lotto czy Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Osobnym źródłem finansowania są fundusze rządowe (np. Fundusz Młodzieżowy, zarządzany przez Narodowy Instytut Wolności, czy Kompas Młodego Obywatela, projekt Ministerstwa Edukacji Narodowej) europejskie (np. „Potrafię, decyduję, działam” finansowana z Funduszu Społecznego + [EFS+], a koordynowane przez Samorząd Województwa; Regionalne Programy Operacyjne, z których finansowany jest obecny w regionie program „Młodzi kreatywni” czy Erasmus+, umożliwiający wyjazdy i wymiany zagraniczne ludziom młodym oraz ich opiekunom) oraz inne, zagraniczne źródła finansowania (jak na przykład program „Równać szanse” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowane przez Fundację Gotowi na Przyszłość) i wiele innych.

Jak wynika z przeprowadzonych na potrzeby rozmów, opisane wyżej formy dotowania kultury i inicjatyw przeznaczonych dla ludzi młodych, choć robią wrażenie jako całość, z perspektywy codziennego funkcjonowania instytucji kultury czy organizacji pozarządowych są niewystarczające i, jak wspominaliśmy wyżej, nieregularne. Co więcej ich niedostatek, zwłaszcza w przypadku organizacji pozarządowych niesie za sobą instytucjonalną kruchość, która przejawia się w tym, że nawet w przypadku fundacji i stowarzyszeń o ogromnym dorobku i dokonaniach, ich los zależy od uzyskania pojedynczego grantu, albo od kłopotów z rozliczeniem jednej z przyznanych dotacji.

# **Sytuacja ludzi młodych** **w województwie** **warmińsko-mazurskim**



## **Podstawowe dane o charakterze statystycznym**

W 2024 roku w województwie warmińsko-mazurskim mieszkało 75 754 osób w wieku 15-19 lat, 67 479 osób w wieku 20-24 lata, 70 434 osób w wieku 25-29 lat oraz 83 730 osób w wieku 30-34 lata, co razem nadaje prawie 300 tysięcy osób młodych (*Sytuacja demograficzna...*, 2024). Stanowią oni więc nieco ponad 22% całości populacji zamieszkującej to województwo.

W województwie warmińsko-mazurskim młodzi ludzie po ukończeniu szkoły podstawowej mogą konstituować naukę w 294 szkołach ponadpodstawowych, zaś po staniu się ich absolwentami mogą studiować na 16 lokalnych uczelniach (łącznie z filiami i wydziałami zamiejscowymi). Trzy największe spośród nich to Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie oraz Akademia Nauk Stosowanych w Elblągu (*Edukacja i wychowanie...*, 2025, s. 17-19) wiele jednak osób wybiera akademie i szkoły wyższe w Gdańsku lub Warszawie, a część wyjeżdża na studia również do Wrocławia czy Poznania.

Według danych GUS w interesującym nas województwie w roku szkolnym 2024/2025 roku do techników uczęszczało 24 300 uczniów, do liceów 23 400, do szkół branżowych I stopnia 9 912, zaś drugiego 662. W szkołach artystycznych uczyło się w tym roku szkolnym 323 osób. Do szkół specjalnych o ponadpodstawowym charakterze uczęszczało 561 osób. Stosunkowo niewiele, w porównaniu z innymi województwami, w roku szkolnym i akademickim 2024/2025 było uczniów szkół policealnych (6 687) oraz osób studiujących (23 301). (Ibidem, s. 18-19).

Średni wynik egzaminu ośmioklasisty w 2025 roku z języka polskiego wynosił w województwie warmińsko-mazurskim 59% (średnia dla Polski- 64%), z matematyki 44,16% (średnia dla Polski- 50%, zaś z języka angielskiego 65,93% (średnia dla Polski – 70%). Z kolei, jeżeli chodzi o wyniki matur, to osoby zdające je w tym województwie uzyskały z języka polskiego- na poziomie podstawowym 53,92% (średnia dla Polski-59%), z matematyki na poziomie podstawowym, zaś 57,29% (średnia dla Polski- 61%), zaś z języka angielskiego na poziomie podstawowym 75,3% (średnia dla Polski 78%).

Z wywiadów przeprowadzonych na potrzeby niemniejszej diagnozy z osobami pracującymi w szkołach, ale też w elbląskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli wynika, iż słabe wyniki, jakie uzyskują uczniowie w województwie warmińsko-mazurskim jest wypadkową czynników strukturalnych (wiele rozproszonych, małych, wiejskich szkół z łączonymi klasami; trudność z dojazdem do szkół oraz do usług edukacyjnych takich, jak dodatkowe kursy doszkalające, korepetycje, słaby dostęp do instytucji kultury itd.); braku pozytywnych wzorców biograficznych i ograniczenia ambicji na dawnych terenach popegeerowskich czy niskiego poziomu zainteresowania edukacją dzieci ze strony rodziców, przeczucia przez tych ostatnich na szkołę wszelkich obowiązków wychowawczych

## **Przegląd zawartości dostępnych raportów badawczych**

Część z istotnych problemów ludzi młodych została zdefiniowana w dokumencie *Program na rzecz młodzieży z województwa warmińsko-mazurskiego*, który powstał w wyniku prac Młodzieżowego Sejmiku Województwa Warmińsko - Mazurskiego w ramach projektu Warmińsko - Mazurskiego Funduszu Inicjatyw Młodzieżowych we współpracy ze Stowarzyszeniem na Rzecz Rozwoju Spółdzielczości 2024. Zwraca się w nim uwagę na takie problemy i wyzwania,

jak między innymi: (i) brak lub niewystarczające wsparcie dla inicjatyw młodzieżowych w województwie warmińsko-mazurskim (brak świadomości istnienia takich inicjatyw wśród ludzi młodych, stabilnych źródeł finansowania, czy brak przestrzeni dla tego typu inicjatyw; (ii) zły stan psychiczny młodzieży (trudna sytuacja rodzinna, izolacja społeczna i samotność, dezintegracja społeczna, stres związany z edukacją, którym towarzyszy brak dostępu do profesjonalnej pomocy psychologicznej, czy brak zajęć pomagających radzić sobie z tymi problemami); (iii) migracje ludzi młodych (powodowane wysokim bezrobociem i brakiem perspektyw rozwoju zawodowego, ale też wykluczeniem ludzi młodych z procesów decyzyjnych, brakiem wsparcia dla młodych przedsiębiorców i niedoinwestowaniem szkolnictwa); (iv) wykluczenie komunikacyjne (wynikające ze stale kurczącej się infrastruktury komunikacyjnej oraz niedostosowaniem jej do potrzeb osób z niepełnosprawnościami). W dokumencie tym postuluje się również konieczność prowadzenia badań diagnozujących sytuację ludzi młodych w województwie.

Jeszcze cenniejszym źródłem informacji jest raport *Dzieci z małych miejscowości. Niewidoczne i pozostawione sobie. Analiza nierówności dotyczących dzieci i młodzież z wsi i małych miast województwa warmińsko-mazurskiego*, opublikowany w kwietniu tego roku przez Stowarzyszenie Inicjatyw Możliwych Rzecz Jasna. W przekonujący i syntetyczny sposób, na podstawie analiz materiałów zastanych wskazuje się w nim na kilka podstawowych problemów, z którymi borykają się młodzi ludzie w Warmińsko-Mazurskim: (i) niedostępność infrastruktury przedszkolnej i żłobków; (ii) niski poziom nauczania w szkołach podstawowych i średnich, zwłaszcza tych ulokowanych w małych miejscowościach oraz na wsi; (iii) wykluczenie transportowe i niedostosowanie temporalne instytucji do rytmów dnia ludzi młodych; (iv) trudność z dostępem do instytucji kultury w mniejszych miejscowościach oraz na wsi; (v) bezpowrotne migracje jako sposób na radzenie sobie z deficytami różnorodnych zasobów w tym województwie. Jedną z najbardziej szokujących liczb pojawiających się w tym raporcie jest wskazanie na zmniejszenie liczby młodych osób (15-24 lat) o ponad 44% pomiędzy 2004 a 2024 rokiem. I chociaż nie jest to tylko skutek migracji, ale też niekorzystnych trendów demograficznych, to odpływ ludzi młodych z tego regionu, i to mający charakter bezpowrotny jest trudny do zakwestionowania. Trudno się nie zgodzić z autorami raportu, iż wszystkie te problemy, przy jednoczesnym doświadczaniu podczas wyjazdów i w przekazie medialnym, tego, co staje się gdzie indziej normą, muszą wśród ludzi młodych budzić frustrację. Czasami przeradza się ona w gniew i niezadowolenie skierowane przeciwko systemowi i państwu, czasami prowokuje wyjazdy tam, gdzie szanse życiowe są lepsze, ale zawsze owocuje też pojawieniem się wzorców działania, które przestają być indywidualnymi strategiami, a stają się wzorcami trajektorii biograficznych traktowanych jako normalne. Jedną z nich jest porzucenie miejsca urodzenia, by samorealizować się tam, gdzie jest bardziej prawdopodobne.

Interesujące wyniki przynoszą też opracowania powstające z inicjatywy i przy aktywnym udziale ludzi młodych, jak choćby sporządzony w 2024 roku raport *Podsumowanie procesu diagnozy potrzeb młodzieży w Ostródzie*, powstały z inicjatywy tutejszej Młodzieżowej Rady Miasta i przy współpracy z warszawską Fundacją Stocznia. Jak wynika z tego opracowania poważnym problemem jest to, iż młodzi ludzie „(...) mimo swojego zaangażowania i chęci współdecydowania nie zawsze są traktowani jako partnerzy w dyskusjach z osobami dorosłymi, które z racji pełnionych funkcji podejmują decyzje dotyczące osób młodych”. Temu syndromowi towarzyszy również stereotypizacja ludzi młodych jako „biernych i roszczeniowych”, brak umiejętności angażowania ludzi młodych sprawy publiczne oraz brak zainteresowania nimi wynikający z „(...) cynicznej kalkulacji politycznej – sytuacja demograficzna w mieście sprawia, że młodsze grupy wiekowe są mniej atrakcyjnym, bo najmniej liczny elektorat (w dodatku znacząca część nie posiada jeszcze praw wyborczych)” (*Podsumowanie procesu...*, 2024, s. 10).

W raporcie mocno wybrzmiewa też problem wykluczenia komunikacyjnego, który objawia się w niedopasowaniu rozkładów jazdy do temporalności szkoły, niepunktualności i rzadkiego kursowania autobusów, niedostępności komunikacji publicznej w weekendy, bo wyklucza część ludzi młodych z możliwości uczestnictwa w kulturze, ogranicza relacje rówieśnicze, utrudnia rozwijanie talentów wymagających dodatkowych kursów. Trzeci problem poruszany w raporcie to brak lub niedostosowanie do potrzeb ludzi młodych oferty spędzania czasu wolnego. Oferta lokalnych instytucji kultury kierowana jest do dorosłych lub do seniorów, a także komunikowana przez kanały, których nie używają młodzi ludzie. W raporcie zwraca się też uwagę na to, iż „(...) młodzież czy opiekunowie grup młodzieżowych napotykali trudności, gdy sami chcieli podjąć różne inicjatywy, zorganizować zajęcia, czy wydarzenia. Zauważali, że instytucje publiczne dysponują infrastrukturą, niekiedy bardzo specjalistyczną (np. pracownia ceramiczna w jednej ze szkół), która jednak nie jest udostępniana mieszkańcom/nkom” (ibidem, s. 24). Analizowane opracowanie podkreśla poczucie młodych ludzi o braku własnego miejsca, a także obecność taktyk nakierowanych na tworzenie tego rodzaju przestrzeni, zazwyczaj przez adaptację do swoich potrzeb miejsc, o innym przeznaczeniu. Młodzi ludzie spędzają czas na przystankach, w galeriach handlowych albo wykorzystują bezpłatne dla nich autobusy jako miejsce spotkań towarzyskich.

W województwie warmińsko-mazurskim diagnozuje się też stan zdrowia psychicznego ludzi młodych. W raporcie tym zwraca się uwagę na deficyty czasu wolnego wśród ludzi młodych: „(...) 38,5% uczniów szkół podstawowych (...) oraz 53,0% uczniów szkół ponadpodstawowych nie ma wystarczającej ilości czasu dla samych siebie” (Diagnoza stanu, 2024, s.8) wynikające z przeciążenia obowiązkami szkolnymi i pozaszkolnymi, ale też z czasochłonnych, codziennych dojazdów. Ponad połowa badanych osób młodych, źle ocenia szkołę, do której uczęszcza; w przypadku szkół ponadpodstawowych prawie 40% badanych osób uważa, że „(...) ich życie nie jest dostatecznie pełne radości i mniej więcej tyle samo „(...) czuje się tak źle, że nic nie chce im się robić”, zaś ponad 45% „(...) nie jest dostatecznie zadowolona z tego jaka jest”. (ibidem, s. 7-8). Z raportu wynika też, iż młodzi ludzie nie zawsze mogą liczyć w trudnych dla siebie sprawach na rodziców, nauczycieli, ale też rówieśników. Profesjonaliści pracujący w szkołach i ośrodkach oferujących wsparcie i pomoc dla dzieci i młodzieży zwracają z kolei uwagę na to, iż „(...) sytuacja uczniów jest trudna i wielu z nich wymaga wsparcia pedagogicznego i psychologicznego w wielu aspektach” (ibidem, s.11). Zła kondycja psychiczna ma swoje źródła między innymi, w generalnym pogorszeniu zdrowia psychicznego w całej populacji, ale jest też skutkiem sytuacji społecznej izolacji w czasie pandemii Covid-19 oraz przemian życia społecznego następujących wraz z jego atomizacją i cyfryzacją. W raporcie wskazuje się też na problemy nadużywania przez ludzi młodych internetu, gier i mediów społecznościowych, na problemy ze zdrowiem psychicznym (obniżona samoocena, stany lękowe, myśli rezygnacyjne i samobójcze), przemocy seksualnej ze strony rówieśników i dorosłych, na sięganie po używki (alkohol, papierosy, narkotyki), i inne. W raporcie wskazuje się na liczne działania wspierające kierowane do ludzi młodych, ale też na ich niewystarczającą w odniesieniu do skali problemów, z jakimi borykają się ludzie młodzi, skalę i dostępność.

W opracowaniu *Raport o stanie uzależnień cyfrowych, cyberprzemocy i cyfrowych nawykach uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych w Olsztynku*, (Olsztynek, 2026). W raporcie tym, konfrontującym lokalne dane z tymi pochodzącymi z sondaży o charakterze ogólnopolskim, zwraca się między innymi uwagę na to, iż prawie połowa osób badanych wskazuje na wysoki poziom ekspozycji na treści antyspołeczne w mediach społecznościowych; prawie 54% spośród nich boryka się z problemem osamotnienia w sieci, zaś 1/5 boryka się z problemem złego samopoczucia, którego źródłem są komentarze ze strony innych, hejt czy

porównywanie się z innymi w mediach społecznościowych, 1/3 ma poczucie, iż ich życie jest mniej interesujące od tego, które prowadzą inni. Ponad 50% badanych była świadkiem wyśmiewania kogoś z ich znajomych w sieci, zaś 43% była ofiarami hejtu, a ponad 20% - stalkingu. O stopniu zależności od technologii komunikacyjnych świadczy z kolei to, że prawie połowa osób badanych wskazuje, iż czuje się źle, gdy nie może z nich skorzystać, a 30% deklaruje obecność objawów fizycznych powodowanych przez użytkowanie tego rodzaju urządzeń. Biorąc pod uwagę to, iż media społecznościowe są dla młodych ludzi jednym z podstawowych przestrzeni codziennej egzystencji i trudno znaleźć osoby w tym wieku, które z nich nie korzystają, wiele wyników tego badania musi budzić niepokój i ze względu na wysoki poziom zależności od technologii komunikacyjnych, jak i dlatego, że doświadczają się w nich negatywnych zjawisk obniżających dobrostan jednostek, obniżających ich samoocenę oraz stwarzających poczucie zagrożenia.

Przedmiotem analiz prowadzonych w województwie jest też aktywność obywatelska ludzi młodych. W raporcie *Aktywność społeczna i obywatelska elbląskiej młodzieży*, sporządzonym przez Stowarzyszenie ESWiP (*Aktywność społeczna i obywatelska...*, 2024), wynika, iż pomimo wysokiej świadomości tego czym są działania społeczne i angażowania się w wiele ich form (praca wolontariacka, pomoc sąsiedzka, zbiórki dla potrzebujących, akcje charytatywne) młodzi ludzie napotykają na szereg barier utrudniających ich praktykowanie (takich jak brak czasu, nadmiar obowiązków, brak popularności tych aktywności wśród rówieśników itd.). Istnieje też spora grupa młodych osób, która nie chce uczestniczyć w tego rodzaju działaniach, woli przeznaczać czas na coś innego, nie widzi dobrych przykładów ich realizacji w swoim najbliższym otoczeniu.

## **Sytuacja ludzi młodych oczami osób biorących udział w wywiadach**

Z kolei osoby, z którymi przeprowadzono wywiady wskazują na następujące problemy, z którymi borykają się osoby młode w analizowanym tu województwie:

- **Wykluczenie transportowe** - rozmówcy i rozmówczynie wskazują, iż w niektórych przypadkach czas dojazdu do szkoły zajmuje w jedną stronę około 1,5 godziny, że komunikacja publiczna kursuje bardzo rzadko, co oznacza stałe marnowanie czasu na czekanie; że ciągle dojazdy połączone z przeciążeniem szkolnym pociągają za sobą pozostawianie przez dzieci i młodzież w stanie permanentnego zmęczenia; że duże odległości do pokonania, wysokie koszty transportu oraz zdanie na rodzica dysponującego samochodem, który to pojazd jest jednocześnie narzędziem pracy stanowią istotne bariery dla uczestnictwa w kulturze; że władze samorządowe są często niechętne finansowaniu transportu, po to, by dzieci i młodzież mogły pojechać na wycieczkę lub by pójść do teatru, kina czy muzeum;
- **Wykluczenie materialne** - osoby uczestniczące w wywiadach podkreślały, iż instytucje kultury, ale też szkoła (często zupełnie nieświadomie) stają się miejscami, w których młodzi ludzie pochodzący z rodziny gorzej sytuowanych mogą czuć się niekomfortowo. Pomimo tego, że według rozmówców wiele zrobiono na rzecz tego, by likwidować bariery ekonomiczne w dostępie do instytucji kultury<sup>3</sup>, to nadal one nie-

<sup>3</sup> Poprzez takie programy jak trwający „Teatr osiągalny. Teatr Jaracza dla szkół Warmii i Mazur”, w ramach którego uczniowie z tego regionu płacą za bilet na spektakle symboliczną złotówkę (<https://teatr.olsztyn.pl/bilety-i-kasa/teatr-osiagalny/>), czy poprzez organizację przez wiele instytucji kultury imprez, na które wstęp jest darmowy.

stety istnieją. Nie chodzi przy tym tylko o to, że bardzo wiele zajęć organizowanych przez instytucje kultury jest odpłatnych, czy też o to, że chociaż wstęp do instytucji kultury jest darmowy, to już rodzice muszą pokryć koszty dojazdu do nich, ale też o to, że czasami niedostatek powoduje czucie się gorszym niż rówieśnicy oraz „odstawania” w miejscach, w których prezentowana jest kultura. Barię uczestnictwa w kulturze dla części ludzi młodych jest czasami też absorbujące czas i uwagę zmaganie się z codziennością rodziców, których się na różne sposoby wspiera<sup>4</sup>.

- **Brak perspektyw rozwoju** - osoby biorące udział w wywiadach podkreślały, iż region, którego dotyczy diagnoza jest co prawda niezwykle piękny, dysponuje wyjątkowymi walorami przyrodniczymi oraz bogatym i wielokulturowym dziedzictwem, ale jednocześnie nie daje specjalnych szans młodym ludziom na rozwój. Brakuje silnych ośrodków akademickich, prężnie rozwijających się sektorów gospodarki, a powszechnie akceptowalnym modelem biograficznych trajektorii jest bezpowrotna migracja o wewnętrznym lub międzynarodowym charakterze. Osoby najzdolniejsze wyjeżdżają do dużych miast, by studiować i najczęściej tam już zostają, bo tam mogą się w pełni samorealizować i mają większe szanse na zdobycie satysfakcjonujących ich pracy. Ten swoisty drenaż mózgów prowadzi do pojawiania się syndromu wiecznego początku- z każdym pokoleniem powtarza się ten sam mechanizm, którego istotą jest zużywanie lokalnych zasobów (siły, pasji, zaangażowania, środków finansowych, infrastruktury, czasu itd.), na wychowywanie i kształcenie młodych osób, z których umiejętności, pasji i talentów korzysta się w zupełnie innym regionie. Syndrom ten, jak wskazują osoby biorące udział w wywiadach jest niezwykle frustrujący, tym bardziej, że z każdą kolejną generacją obserwują one powtarzanie się tego samego procesu. Oczywiście priorytetem jest dla nich dobrostan młodych ludzi i cieszą ich zawodowe oraz osobiste sukcesy, ale jednocześnie widzą oni jak destrukcyjny dla regionu jest opisywany tu syndrom.
- **Deficyty miejsc młodzieży.** W trakcie wywiadów wskazywano również na deficyt miejsc, które młodzi ludzie mogliby uznać za swoje, bez narzuconego z góry programu, kontroli ze strony innych, a więc takie, w których mogliby się czuć dobrze i samorealizować się na własnych warunkach. Ten brak miejsc młodzieży (a nie tylko dla młodzieży czy młodzieżowych) wynika też według rozmówców z niedostosowania oferty, języka komunikacji czy atmosfery panującej w instytucjach kultury do potrzeb i upodobań ludzi młodych. Mówiąc jeszcze inaczej wskazywano na brak tego, co można nazwać „bazą”, „górką”, a co w dzisiejszym języku nazwalibyśmy pewnie za Oldenburgiem- miejscami trzecimi, mając na myśli inkluzyjne przestrzenie, kreowane przez samych ludzi młodych i funkcjonujące na zasadach przez nich wypracowanych.
- **Brak poczucia sprawstwa i autorytetów.** Osoby biorące udział w wywiadach zwracały uwagę na to, iż częsty brak zaangażowania młodych ludzi w aktywności kulturalne i społeczne wynika z poczucia braku wpływu i z deficytów sprawstwa. Są one według rozmówców skutkiem działań blokujących ze strony dorosłych lub zbyt sztywnych struktur, utracających wszelkie inicjatywy już na poziomie samego pomysłu tak, by upraszczać życie instytucji oświatowej lub kultury, lub po prostu z niechęci wychodzenia poza rutyny, albo lekceważącego stosunku wobec ludzi młodych. Są one również rezultatem przekonania dorosłych, iż oni sami wiedzą najlepiej,

<sup>4</sup> Tego typu bariery rozpoznane zostały również w ostatnich badaniach uczestnictwa w kulturze prowadzonych na próbie ponad ośmiu tysięcy osób w Warszawie. Na ich temat zob. *Ogólnowarszawskie badanie uczestnictwa w kulturze – podsumowanie wyników*, Warszawa, 2026, <https://wok.art.pl/wp-content/uploads/2026/06/wuk-podsumowanie.pdf> [dostęp: 05 czerwiec 2026].

co jest dla ich dzieci lub podopiecznych najlepsze, a jednocześnie boją się skutków niepowodzenia, kłopotów, jakie mogą przysporzyć inicjatywy młodych, ich rzekomej nieodpowiedzialności. Jak się wydaje w obu przypadkach nie tylko powstrzymuje to ludzi młodych przed działaniami, utwierdza ich w przekonaniu, iż inni zrobią wszystko za nich, ale też prowadzi do tego, iż dorośli przestają być dla nich autorytetami, osobami, na które mogą liczyć, ich przewodnikami, a zostają utożsamieni z przeszkodami, z kimś, kto utrudnia życie i przeszkadza we własnym, samodzielnym życiu.

- **Brak zainteresowania ze strony dorosłych.** Tym, co często pojawiało się w wypowiedziach młodych osób biorących udział w wywiadach, ale też w głosach uczestniczących w nich animatorów i nauczycieli, było wskazanie na brak zainteresowania dziećmi i młodzieżą ze strony dorosłych. Z jednej strony chodziło o brak czasu rodziców dla potomstwa, ale też wiedzy i świadomości czym ono żyje i z jakimi problemami się boryka, z drugiej zaś o przerzucanie odpowiedzialności za dziecko na instytucje traktowane dodatkowo jako „przechowalnie”, albo podmioty, które mają „skorygować”, albo „naprawić” dziecko, które nie radzi sobie z nauką lub w relacjach z nauczycielami.
- **Pozorność upodmiotawiania ludzi młodych.** Młodzi ludzie biorący udział w wywiadach, często zaangażowani w działalność społeczną, wskazywali też, iż zniechęca do niej fasadowość modeli partycypacji praktykowanych przez władze samorządowe oraz decydentów. Ci ostatni chętnie wykorzystują ludzi młodych do ocieplania swojego wizerunku, „lansują się” ich kosztem, bo młodość jest atrakcyjna, deklarują zaangażowanie w ich sprawy i zainteresowani nimi, ale w sytuacjach wymagających podejmowania rzeczywistych decyzji rozwiązujących problemy młodych, wycofują się, wykazują lekceważący stosunek lub wręcz blokują ich inicjatywy. Wyjaśnienia tych zachowań poszukuje się w obawie, iż zbyt aktywna młodzież stanowi polityczną konkurencją dla władzy, ale też w tym, iż jest ona mało atrakcyjna jako wyborcy – bo jej przedstawiciele nie mają praw wyborczych, a za chwilę przestaną być młodzi.
- **Promieniowanie kultury medialnej.** W zasadzie w każdym przeprowadzonym wywiadzie pojawiał się wątek silnego zanurzenia ludzi młodych w sieciowej kulturze medialnej, wszechobecności w ich życiu telefonów i urządzeń komputerowych wpiętych do sieci. Część z rozmówców w zdecydowany sposób odżegnywała się jednak od traktowania mediów jako wyjaśnienia wszystkich problemów, z powodu których cierpią dziś ludzie młodzi, trafnie rozpoznając, iż funkcjonują one często w rodzaju kozła ofiarnego, którego obwinia się za wszystko, co złe, albo jako obiektu paniki moralnej, a więc nadmiernej emocjonalnej reakcji, niewspółmiernej wobec realnych zagrożeń, jakie technologie te stwarzają. To bardzo istotna perspektywa, trafniejsza tym bardziej, iż wiele problemów, z powodu których cierpią młodzi ludzie nie pojawiła się wraz z informatyzacją i usieciowieniem świata, czy wraz z ekspansją mediów społecznościowych. Jak wskazują rozmówcy powodem silnego zanurzenia ludzi młodych w sieciowej kulturze medialnej nie jest tylko jej atrakcyjność, ale też brak zainteresowania ich sprawami ze strony rodziców i nauczycieli, deficyty uwagi, z powodu których cierpią ludzie młodzi, ale też poszukiwanie w sieci akceptacji czy wspólnot zainteresowań, których nie znajduje się w szkole czy w najbliższym sąsiedztwie. Mówiąc jeszcze inaczej przyczyn pochłonięcia młodych ludzi przez to, co oferuje sieć nie należy szukać w niej samej, bo ona raczej redukuje deficyty obecne w środowisku rodzinnym i wychowawczym oraz zaspokaja potrzeby, których młodzi ludzie nie są w stanie wypełnić inaczej oraz gdzie indziej. Jednocześnie trudno też nie zauważyć, iż nowe środki komunikacyjne, które bardzo intensywnie przeniknęły do wszelkich obszarów życia codziennego i tego, o charakterze publicznym, niosą za

sobą nowe problemy, z którymi borykają się i młodzi ludzie i instytucje kultury oraz te oświatowe. Część rozmówców wskazywała, iż wszechobecność telefonów paraliżuje młodych ludzi, bo obawiają się oni kompromitujących materiałów pokazujących ich w niekorzystnych pozach lub sytuacjach. Dlatego część animatorów wskazuje, iż podczas zajęć są one wyłączana, albo pozostawiane w wyznaczonym miejscu tak, by to ryzyko ograniczyć. Po drugie wskazywano, iż chociaż zapośredniczona komunikacja daje poczucie pozostawania w kontakcie, jest ważnym narzędziem podtrzymywania relacji przyjacielskich i po prostu technicznej komunikacji, ułatwiającej naukę czy współpracę, to utrudnia skupienie, prowadzi do przebudźcowania, stwarza poważną konkurencję dla zajęć proponowanych przez instytucje kultury czy animatorów. Po trzecie zwracano również uwagę na wyśrubowane normy dotyczące poziomu życia oraz standardy wyglądu, które oferują media społecznościowe, prowadząc do stałego niezadowolenia ze swojego ciała, poczucia frustracji wynikającego z niemożności sprostania ideałom przez nie upowszechnianym, lęku przez kontaktami z innymi oraz obaw przed oceną z ich strony czy nienawistnych komentarzy. Po czwarte, wskazywano też, iż media społecznościowe utrudniają prowadzenie zajęć, zwłaszcza tych o performatywnym charakterze czy zawierających elementy dyskusji czy pracy grupowej, w tym sensie, że niszczą spontaniczność, wymuszają ciągłą samokontrolę i dążenie do tego, by wypaść dobrze, zupełnie tak, jakby zależała od tego reputacja jednostki i jej sieciowy wizerunek. Po piąte niektóre z osób biorących udział w wywiadach wskazywały, iż silne zanurzenie w kulturze sieciowej powoduje specyficzną depryzację sensoryczną, której skutkiem jest lęk przed kontaktem z naturą, obawy przed fizycznym kontaktem z innymi, nieumiejętność posługiwania się najprostszymi narzędziami, unikanie wzroku innych. To wszystko zaś z kolei bardzo utrudnia prowadzenie zajęć animacyjnych, których istotą jest często właśnie kontakt. Po szóste, zwracano też uwagę na to, że sieć preferuje nisze, „obsługuje” wąskie zainteresowania, co jest niezwykle istotne dla osób, które mają trudność w znajdowaniu osób dzielących ich pasje. Jednocześnie prowadzi to też do głębokiej fragmentaryzacji kultury i erozji wspólnego doświadczenia. To zaś z kolei bardzo utrudnia wspólne działania edukacyjne i współpracę, dzielenie emocji i zaangażowania wśród ludzi młodych.

- **Problemy natury psychologicznej.** Osoby, z którymi prowadzone były wywiady podkreślały też różnorodne problemy natury psychologicznej, z powodu których cierpią dziś młode osoby. Część zwracała uwagę na trudność zawiązywania relacji z rówieśnikami, na paraliżujący lęk przed oceną ze strony innych i wynikające stąd poczucie osamotnienia. Innym problemem, dostrzeganym zwłaszcza przez nauczycieli, z którymi prowadzono wywiady, jest brak samodzielności, trudność z wykonywaniem najprostszych życiowych czynności, brak kontroli nad osobistymi rzeczami, wyglądem, będące, w opiniach badanych, skutkiem nadmiernego wyręczania dzieci przez rodziców, ale też rezultatem braku zaufania tych drugich w możliwość samodzielnego działania tych pierwszych. Inna kwestia, którą podnosiły osoby biorące udział w wywiadach to duże przeciążenie obowiązkami szkolnymi, dojazdami, dodatkowymi zajęciami, które skutkuje permanentnym stanem zmęczenia, prowadzi do zniechęcenia, niechęci do brania udziału w jakichkolwiek wydarzeniach kulturalnych, angażowania się w sprawy społeczne, ale też do swoistego zblazowania, objawiającego się w tym, że bardzo trudno jest czymś młode osoby zainteresować.

Warto podkreślić, iż poza problemami, na których wskazywanie nakierowywał scenariusz wywiadu diagnostycznego, osoby biorące w nim udział wskazywały również na pozytywne cechy ludzi młodych (a przynajmniej części z osób, które zaliczamy do tej kategorii wiekowej) żyjących dziś na Warmii i Mazurach. Do najważniejszych cech tego rodzaju należały:

- **Wysoka świadomość społeczna i zaangażowanie**, zwłaszcza jeżeli chodzi o problemy współczesności, politykę, kwestie natury ekologicznej, prawa człowieka oraz te związane z równym traktowaniem. Oznacza to posiadanie przez ludzi młodych wysokich kompetencji obywatelskich.
- **Duża kreatywność i pomysłowość**, umiejętność improwizacji i robienia czegoś z niczego, które ujawniają się jednak pod warunkiem, iż pozostawi się ludziom młodym wolną rękę, da im przestrzeń do działania czy wręcz uczyni odpowiedzialnymi za jakieś zadanie.
- **Energia**, część rozmówców zwracała uwagę na duże pokłady sił i zaangażowania drżące w ludziach młodych, na ich niewyczerpaną energię i głód działania, objawiające się w nowych pomysłach, w woli spotykania się i robienia czegoś razem.
- **Posiadanie wysokich kompetencji medialnych**, a więc „media literacy”, w tym łatwość w obsłudze sprzętu do nagrywania i edycji dźwięku i obrazu, ale też rozumienie konwencji medialnych i języka filmowego, biegłość w jego używaniu oraz rozwijaniu.
- **Wysoka wrażliwość i autentyczność w przeżywaniu świata oraz wyrażania tych doświadczeń**, wyczulenie na fałsz, nieszczerłość, próby „kumplowania się”, oczekiwanie poważnego, równoprawnego traktowania.
- **Solidarność grupowa, umiejętność organizowania się w kwestiach uznawanych za istotne** albo godne uwagi (pomoc innym, akcje charytatywne, tworzenie eventów itd.), zdolność do podejmowania działań o charakterze samorządowym lub spółdzielczym.
- **Zdolność do koncentracji uwagi i poświęcania czasu, na rzeczy, w których widzi się sens**, których realizacja daje satysfakcję lub pozwala odczuć nabywanie nowych umiejętności czy ich doskonalenie.

Mając na uwagę wszelkiego rodzaju problemy, z którymi borykają się dziś ludzie młodzi na Warmii i Mazurach, planując działania w ramach BMK warto pamiętać też o tych pozytywnych cechach i potencjałach, które domagają się aktywizacji. Należy też mieć na uwadze to, że „młodzież” jest tak samo zróżnicowana jak „dorośli”, że nie tworzy ona homogenicznej zbiorowości, ale że obecne są tu te same podziały i różnice, jak w przypadku innych kategorii wiekowych. Różnice kapitału kulturowego, zamożności i szans życiowych, światopoglądu i przekonań politycznych, wrażliwości i potrzeb. Oznacza to, iż nie ma rozwiązań uniwersalnych, które byłyby dobre dla wszystkich i że należy zawsze próbować je dostosowywać do kontekstu i sytuacji, w których są one stosowane.

## Nieobecność ludzi młodych w instytucjach kultury

Z wielu raportów wynika, iż młodzież, a dokładniej większość osób ją tworzących, jest raczej nieobecna w instytucjach kultury, preferując uczestnictwo w niej zapośredniczone sieciowo. Dla przykładu z raportu *Aktywni i nieobecni. Kontekstowe badania uczestnictwa w kulturze* wynika, iż 93% ludzi młodych korzysta na co dzień z kultury wyłącznie za pośrednictwem urządzeń elektronicznych. Potwierdzają to również osoby biorące udział w wywiadach, zwłaszcza te pracujące w domach i centrach kultury czy teatrach, a także nauczyciele i prowadzący szkoły, wskazujący na problemy, jakich nastrocza namówienie ludzi młodych do wyjścia lub wyjazdu do instytucji kultury. Sytuacja ta jest groźna o tyle, że instytucje kultury to przecież jedno z nielicznych miejsc, w których możemy doświadczyć ludzkiej różnorodności, odmiennych od własnej i swojego najbliższego kręgu, perspektyw widzenia świata i systemów wartości czy upodobań- a to przecież niezbędne dla samorozwoju, ale też wzmacniania demokratycznego charakteru zbiorowości, zainteresowania innymi i tworzenia podstaw dla współdziałania z nimi. Dlatego też zapytaliśmy naszych rozmówców o powody tej absencji, a także o to, gdzie są młodzi ludzie, skoro ich nie ma w instytucjach kultury. Najczęściej wskazywali oni na następujące kwestie.

- **Kultura dostępu.** Młodych nie ma w instytucjach kultury, dlatego, że jest ona dostępna na jedno kliknięcie, w każdym miejscu i o każdej porze za pośrednictwem urządzeń elektronicznych wpiętych do sieci internetowej. Ta łatwa dostępność niesie za sobą istotne konsekwencje. Po pierwsze obniżenie kosztów uczestnictwa w kulturze sprawia, iż staje się ona, paradoksalnie mniej ważna, a jej wplecenie w codzienność sprawia, iż ulega ona „uzwyczajnieniu”, przestaje być czymś wyjątkowym. Nie jest to samo w sobie złe, ale problematyzuje znacząco status instytucji kultury jako miejsc posiadających do niedawna prawie całkowity monopol na jej udostępnianie i selekcjonowanie. Po drugie, korzystanie z sieciowej kultury wiąże się z niższymi kosztami natury psychologicznej, z mniejszym trudem i praktycznym brakiem konieczności jakiegokolwiek przygotowywania się do kulturowej konsumpcji, co sprawia, iż racjonalne jest jego preferowanie przed bardziej wymagającymi praktykami uczestnictwa w kulturze zinstytucjonalizowanej. Po trzecie, dominacja zapośredniczonego przez internet uczestnictwa w kulturze sprawia też, że w jego efekcie budowane są sieci zainteresowań, w których intensywnie uczestniczy młodzież, ale w których nieobecne są instytucje kultury, co z kolei zmniejsza ich szanse na zainteresowanie młodzieży swoją ofertą.
- **Niedopasowanie.** Często podkreślanym powodem absencji ludzi młodych w działaniach instytucji kultury jest to, że oferta tych ostatnich różni się z oczekiwaniami tych pierwszych. Chodzi przede wszystkim o to, że młodzi ludzie oczekują od instytucji kultury, iż będą one miejsca otwartym na ich inicjatywy, wpierającymi ich pomysły oraz rozwój oraz, że tak naprawdę poszukują oni miejsca, w którym mogą bezpiecznie spędzać czas, realizować swoje pasje. Instytucje zaś próbują młodym ludziom zaoferować uczestnictwo w ofercie, którą dla nich przygotowały. Niezależnie jednak od tego, jak będzie ona atrakcyjna i tak różni się z potrzebą posiadania „bazy”, miejsca, które uznaje się za swoje i wypełnia własnymi, niezaprogramowanymi przez dorosłych działaniami. Niedopasowanie to objawia się też w tym, że brakuje takiej oferty dla ludzi młodych, która byłaby bardziej zgrana z ich czasowością, a więc na przykład zajęć po godzinie 17-18, bo dopiero wtedy wracają oni do domów ze szkoły.

## **Gdzie są młodzi, skoro nie ma ich w instytucjach kultury**

Zapytaliśmy również o to, gdzie są ludzie młodzi, skoro ich nie ma w instytucjach kultury. O odpowiedzi wskazano na pięć tego rodzaju miejsc: (i) po pierwsze są to przestrzeni prywatne (własny dom, mieszkanie, pokój), do których młodzi ludzie uciekają jako miejsc bezpiecznych, pozwalających im na odpoczynek oraz swoistą „dekompresję”, ale też takich, które są jedynymi dostępnymi ze względu na przeciążenie obowiązkami szkolnymi, zmęczenie i brak czasu; (ii) po drugie, są to światy online, w których się gra, ogląda filmy i słucha muzyki, zawiązuje się paraspołeczne relacje i podtrzymuje te zawiązywane poza siecią; (iii) po trzecie są to przestrzenie komercyjne- przede wszystkim centra handlowe, ale też lokale popularnych sieci fast-food. Wymieniając je wskazywano na niskie koszty wejścia do nich, możliwość schronienia się przed pogodą i przede wszystkim na obecność tu dużej liczby rówieśników i rówieśniczek; (iv) po czwarte wskazywano na tzw. nie-miejsca (Auge, 2011), a więc przystanki, parkingi, różnego rodzaju wiaty i zadaszenia czy środki komunikacji miejskiej, ale też na place zabaw, skate-parki, parki, a więc wszelkiego rodzaju przestrzenie, gdzie można być we własnym gronie, poza kontrolującym spojrzeniem osób dorosłych; (v) po piąte w końcu zauważano obecność miejsc tworzonych przez instytucje kultury, ale poza ich siedzibami, albo stanowiące ich wydzieloną część, jak te przypominające opisywaną w dalszej części raportu ostródzką Młodzieżownię, albo morąską Nastkę. Obecność i wielość tych miejsc, dowodzi, iż młodzi aktywnie poszukują przestrzeni, w których mogą czuć się swobodnie, być razem z rówieśnikami, zachowywać się zgodnie z pokoleniowymi konwencjami i wypełniać czas tym, co uznają dla nich odpowiednie. Z kolei przykłady tych ostatnich miejsc, dowodzą, iż absencję ludzi młodych w instytucjach kultury można rozwiązywać stając się *górką, która przychodzi do Mahometa*, albo tworząc enklawy w swoim obrębie, ale przeznaczone właśnie dla nich.

## **Skąd się wzięli Ci, którzy jednak bywają w instytucjach kultury?**

W trakcie wywiadów zapytano również o to, co przyciągnęło tych ludzi młodych, którzy uczestniczą w działaniach instytucji kultury lub zajmujących się nią organizacji pozarządowych. Respondenci wskazywali najczęściej na rodziców, którzy zapisują dzieci i ludzi młodych na zajęcia. Rodziców specyficznych, bo dysponujących wysokim kapitałem kulturowym, świadomych znaczenia oraz roli edukacji kulturowej i artystycznej w procesach rozwojowych. Po drugie jednak w trakcie wywiadów udało się też zidentyfikować cały szereg „magnesów” przyciągających ludzi młodych do instytucji oraz „katalizatorów” ich zaangażowania w działania w sferze kultury. Do najważniejszych tego rodzaju czynników należą: (i) obecność nowych technologii i warunków pozwalających rozwijać własne kompetencje związane z tworzeniem, programowaniem, przygotowywaniem materiałów medialnych. Dostęp do drogiego, specjalistycznego sprzętu jest często jednak tylko wstępem do zaangażowania w aktywność instytucji, czymś, co pozwala ją oswajać jako miejsce przyjazne, „nasze”; (ii) partnerskie traktowanie przez osoby dorosłe (zaufanie, wpływ na kształt i przebieg realizowanych projektów); (iii) „dawanie dachu nad głową”, a więc tworzenie miejsc, gdzie można po prostu przebywać, spędzać czas wolny z rówieśnikami, czy wręcz czekać na autobus lub pociąg do domu; (iv) ważna okazywała się regularność spotkań i konsekwencja w realizacji projektów, bo to z kolei kreowało kolejne kręgi zaangażowania w przedsięwzięcia, pozwalało ludziom młodym zauważyć, iż są traktowani poważnie, że liczy się na nich, ale też doświadczać sukcesów wynikających z coraz doskonalszego opanowywania różnorodnych umiejętności; (v) dawanie możliwości kontaktu z tym, co materialne i dotykalne, nabywania umiejętności rzemieślniczych, scenicznych, cyrkowych, co

okazywało się niezwykle istotne jako sposób na poznawanie siebie, odkrywania swoich możliwości i predyspozycji, ale też ograniczeń; (vi) obecność rówieśników, którzy wypełniają rolę łączników pomiędzy instytucjami kultury i innymi młodymi ludźmi, pokazując swoją obecnością, iż miejsca te są bezpieczne, warte uwagi oraz dodając odwagi w przekraczaniu ich progu; (vi) powierzanie tworzenia materiałów promocyjnych młodym ludziom biegle korzystającym z nowych mediów- wiele osób wskazywało, iż nie tylko zwiększało to efektywność oddziaływania tego typu komunikatów, ale też sprawiało, iż młodzi ludzie zaczynali utożsamiać się z instytucjami kultury, traktować je jako te, za które są współodpowiedzialni, jako ich miejsca.

## **Cenne inicjatywy kulturowe skierowane do osób młodych**

Warto zauważyć, iż w województwie warmińsko-mazurskim funkcjonują lub funkcjonowały inicjatywy kulturalne, animacyjne i edukacyjne, często skierowane do ludzi młodych, które posiadały niezwykle progresywny charakter i zdolność do kreowania modeli działania naśladowanych następnie w innych regionach kraju. Mam tu na myśli przede wszystkim Stowarzyszenie Kulturalne „Tratwa” oraz Stowarzyszenie „Borussia”. Również dzisiaj pojawiają się nowe organizacje tego typu i to one są przede wszystkim inicjatorami wielu działań w sferze kultury, których adresatami są ludzie młodzi. Nie oznacza to oczywiście, iż są one nieobecne w instytucjach kultury. Przeciwnie, jak pokazywaliśmy w części z danymi statystycznymi jest ich całkiem sporo. Problemem jest to, że często nie korespondują one z tym, czego ludzie młodzi oczekują dziś od instytucji kultury. Nie jest to zresztą problem specyficzny dla analizowanego województwa. Jak wskazywaliśmy w poprzedniej sekcji młodzież, a dokładniej większość osób ją tworzących, jest raczej nieobecna w instytucjach kultury, preferując uczestnictwo w niej zapośredniczone sieciowo.

**Wskażmy teraz na kilka cennych inicjatyw skierowanych do ludzi młodych w Warmińsko-Mazurskim. Zostały one wskazane przez osoby biorące udział w wywiadach, a następnie poszukiwania na ich temat informacji, prowadząc też, w niektórych przypadkach, wywiady z osobami, które przedsięwzięcia te realizują.**

Projekt strategiczny Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego pod nazwą „PO-TRAFIĘ-DECYDUJĘ-DZIAŁAM program wspierania aktywności i inicjatyw młodzieży w województwie warmińsko-mazurskim”. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską z Funduszu Społecznego Plus (EFS+) w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur na lata 2021-2027 Priorytet 6. Edukacja i działanie EFS+ Działanie 6.3. Edukacja ogólnokształcąca. Jego głównym celem podnoszenie kompetencji kluczowych, głównie społecznych i obywatelskich uczniów i uczennic, ale też szkolenia nauczycieli i nauczycielek.

Z kolei *Warmińsko-mazurski fundusz inicjatyw młodzieżowych* realizowany przez Stowarzyszenie ESWIP, ze środków *Rządowego Programu Fundusz Młodzieżowy*, przyznaje granty na realizację projektów realizowanych przez rady, sejmiki młodzieżowe, albo samorządy uczniowskie, studenckie lub doktoranckie pod patronatem organizacji społecznej. Z tego samego funduszu korzysta projekt Mentor 5.0 - kompetencje dla subregionu elbląskiego, re-

alizowany pomiędzy 2025 a 2027 rokiem również przez Stowarzyszenie ESWiP. Celem tego przedsięwzięcia jest z kolei wspieranie rozwoju zawodowego nauczycielek i nauczycieli, a także możliwość finansowania projektów realizowanych przez nich na terenie szkół, w których pracują. Programem zostało objętych 45 szkół podstawowych z subregionu elbląskiego.

Stowarzyszenie ESWiP realizuje też przedsięwzięcie „Młodzi kreatywni” w 31 szkołach działających na terenie 11 gmin pogranicza województwa warmińsko-mazurskiego. Celem tego projektu jest podnoszenie kompetencji uczniów i kadry oraz wdrażanie innowacji edukacyjnych w szkołach biorących udział w tym przedsięwzięciu. Projekt realizowany jest ze środków programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027” (FEWiM).

Niezwykłe wartościowe inicjatywami są również miejsca spotkań i kluby dla ludzi młodych, często powstające w miejscach dla kultury nietypowych, ale za to takich, w których bywa młodzież- jak na przykład centra handlowe. Tego rodzaju miejsca istnieją między innymi w Ostródzie (Młodzieżownia funkcjonująca w tamtejszej Galerii Mazurskiej), w Elblągu („Niebieskie trampki”, klub usytuowany w Centrum Handlowe Ogrody), w Morągu (gdzie w Miejskiej Bibliotece Publicznej istnieje Dział dla Młodzieży „Nastka”), czy w Olecku (gdzie od 2023 roku działa Młodzieżowy Klub Rozwoju „Strefa Młodych”). Planowane jest otwarcie tego rodzaju miejsca w Nowym Mieście Lubawskim. Każda z tych przestrzeni jest otwarta na ludzi młodych, którzy mogą tu po prostu spędzać w sposób bezpieczny czas wraz z rówieśnikami, albo brać udział w zajęciach prowadzonych przez osoby te miejsca animujące. Co istotne wstęp do tych miejsc jest bezpłatny, zaś godziny otwarcia umożliwiają spędzaniu tu czasu po szkole.

W województwie warmińsko-mazurskim, jak już wskazaliśmy działa ogromna liczba organizacji pozarządowych, które prowadzą wartościowe działania z zakresu edukacji kulturowej i animacji, których odbiorcami są dzieci i osoby młode. Jednym z najbardziej zasłużonych jest, wspomniane już wyżej, olsztyńskie Stowarzyszenie „Tratwa”, które wypracowało oryginalne i naśladowane przez innych modele pracy z młodymi ludźmi, zwłaszcza tymi, którzy nie mieszczą się w systemie edukacyjnym, a przy tym aktywnie poszukują siebie i rozwijają swoje pasje. Modele pracy, których filozofię streszcza motto „szukać kamieni odrzuconych, które mogą stać się kamieniami węgielnymi” (Kardach 2016, s. 3), a których istotę wyraża też szef Stowarzyszenia Ryszard Michalski wskazując na konieczność równoprawnego traktowania ludzi młodych w realizowanych projektach, na wartość „wspólnego nudzenia się” (mając na myśli niezwykle wartościowe doświadczenie bezinteresownego bycia razem z innymi) czy „ogień ze słomy” (parafrazujące „słomiany zapal” i wskazujące, iż inicjatywy ludzi młodych wymagają uwagi i pracy z nimi, dawania im szansy na rozwijanie się nawet, gdy wydają się „niepoważne” czy „nierealistyczne”)<sup>5</sup>. W ostatnich latach „Tratwa” prowadziła wielość przedsięwzięć nakierowanych na odkrywanie i utrwalanie kulturowego dziedzictwa Ornety i jej okolic, włączając w wielopokoleniowe działania lokalne szkoły i instytucje kultury.

<sup>5</sup> Planując obecne działania w ramach Programu Bardzo Młoda Kultura warto zajrzeć do przywoływanego tu opracowania Magdaleny Kardach, zawiera ono bowiem przegląd i dość detaliczną rekonstrukcję inicjatyw podejmowanych przez Tratwę i CEiK, wraz z opisem stosowanych w ich ramach metodologii pracy edukacyjnej oraz animacyjnej. Realizowane przez te dwa, ściśle powiązane podmioty, przedsięwzięcia takie, jak Centra Aktywności Młodych (nastawione w istocie na rozwijanie inicjatyw ludzi młodych, na ich wspieranie i organizacyjne „torowanie”), Archipelag (budujący międzypokoleniowe mosty w Lidzbarku oraz Ornecie i pracujący z lokalnym dziedzictwem kulturowym oraz pamięcią), czy Trygon i Złoty Piasek (służące walce z wykluczeniem edukacyjnym i wyrównywaniu szans w zdobywaniu wiedzy i umiejętności w regionie) stanowią gotowe formaty pracy animacyjnej z młodymi osobami i warto po nie sięgać.

Warto zwrócić uwagę na działającą w Mikołajkach Fundację Hydropolis, pracującą z lokalnymi tradycjami tkackimi oraz hafciarskimi oraz organizującą również warsztaty i spotkania dla ludzi młodych przybliżające im tego rodzaju tradycyjne, rzemieślnicze umiejętności. Fundacja stara się też na różne sposoby eksplorować lokalne dziedzictwo kulturowe, wykorzystując przy tym techniki animacyjne, fieldrecording, metody wizualne itd.

W bardzo efektywny sposób działa ostródzkie Stowarzyszenie Inicjatyw Możliwych RzeczJasna, które tworzy Młodzieżowe Redakcje, przygotowujące ludzi młodych do pracy dziennikarskiej, ale też archiwistycznej, zwłaszcza jeżeli chodzi o historię mówioną. Osoby w tej inicjatywie uczestniczące przygotowują artykuły naukowe, filmy i podcasty, relacjonując sprawy ważne do nich samych, ale też dla miejsca, w którym żyją. Młodzież otrzymuje też granty na realizację swoich pomysłów medialnych i społecznych, otrzymuje też dostęp do profesjonalnego studia i sprzętu nagrywającego i edycyjnego. Stowarzyszenie realizuje też badania diagnostyczne- jednym z raportów jest przywoływany w tym dokumencie- *Dzieci z małych miejscowości*. Zapowiada kolejne raporty, wypełniając tym samym lukę w badaniach diagnostycznych w interesującym nas województwie.

Z kolei elckie Stowarzyszenie Wiatraki Mazur prowadzi program *Pomocni*, którego celem jest rozwijanie aktywnego wolontariatu młodzieży szkolnej. Jego istotą jest tworzenie szkolnych klubów wolontariatu, zachęcanie ludzi młodych do kreowania własnych inicjatyw społecznych- od ich wymyślanie, planowanie, aż po realizację, z pomocą merytoryczną i przy finansowym wsparciu Stowarzyszenia. Ta niezwykle efektywna metoda budzenia poczucia sprawczości, ale też uczenia umiejętności pozwalających działać na rzecz innych, zaowocowała niezwykle dużą liczbą przedsięwzięć, które realizują ludzie młodzi.

W trakcie wywiadów prowadzonych na potrzeby diagnozy wskazano też na wielość niezwykle interesujących przedsięwzięć o mniej sformalizowanym charakterze, w których zaangażowana jest młodzież z regionu- o grupach teatralnych i cyrkowych, o zespołach muzycznych i tanecznych, o projektach rewitalizujących szeroko lokalne dziedzictwo kulturowe, ale też środowisko przyrodnicze (np. projekt *Siewcy* olsztyńskiego Miejskiego Ośrodka Kultury, *Noc Świętojańska* w Węgorzewie, *Księga wędrowców* realizowana w Ornece przez Stowarzyszenie „Tratwa” we współpracy z lokalnymi Centrum Kultury i Biblioteki Miejskiej, Zespołem Szkół Ogólnokształcących oraz Uniwersytetem Trzeciego Wiek; *Zszywać Historię. Łączyć pokolenia* ostródzkiego Stowarzyszenia RzeczJasna i wiele innych). Część z nich jest nie tylko bardzo wartościowa jako miejsca i konteksty, gdzie młodzi ludzie mogą rozpoznawać swoje umiejętności i pasje oraz je rozwijać, ale też pod względem metodyk pracy z młodzieżą, czy też wykorzystywania kultury w kreowaniu jej poczucia sprawstwa, umiejętności współdziałania z innymi czy międzypokoleniowego dialogu. Warto się więc im uważnie przyglądać przystępując do realizacji programu Bardzo Młoda Kultura.

## Bibliografia

- Achremczyk S., *Historia Warmii i Mazur*, Ośrodek Badań Nauk. im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Olsztyn, 1997
- Arabasz M., *Stan potencjału społecznego i kulturalnego w województwie warmińsko-mazurskim na podstawie projektów badawczych CEiK w latach 2012-2014, CEiK, 2015.*
- Aktywni i nieobecni. Kontekstowe badania uczestnictwa w kulturze, Krajewski M., Kurz I. (red.), Narodowe Centrum Kultury, Warszawa, 2026.
- Augé M., *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa, 2011
- Beba B., *Warmia i Mazury jako region kulturowy (w:) Regionalizm – tradycja i współczesność: materiały z sesji popularnonaukowej, Olsztyn 10-12 VI 1994, Olsztyn, 1995.*
- Bourdieu P., *Dystynkcja* Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, 2006
- Diagnoza w kulturze*, Krajewski M., Skórzyńska A. (red.), Narodowe Centrum Kultury, Warszawa, 2017.
- Diagnoza młodzieży 2026*, Rabiej P. (red.), Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Warszawa 2026
- Fatyga B., Dudkiewicz M., Tomanek P., Michalski R., *Kultura pod pochmurnym niebem. Dynamiczna diagnoza stanu kultury województwa warmińsko-mazurskiego raport i rekomendacje praktyczne*, CEiK, Olsztyn, 2014.
- Kardach M., *Metodologia działań Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych oraz Stowarzyszenia „Tratwa” w obszarze edukacji kulturowej w województwie warmińsko- mazurskim w latach 2000-2016*, Olsztyn, 2016.
- Kubin J., *Diagnoza społeczna*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa, 1998.
- Opólnowarszawskie badanie uczestnictwa w kulturze – podsumowanie wyników*, Warszawa, 2026, <https://wok.art.pl/wp-content/uploads/2026/06/wuk-podsumowanie.pdf> [dostęp: 05 czerwiec 2026].
- Rozenbaum J., *Warszawska migracja na Warmińską Wieś 1980-2014- studium gminy Jonkowo*, b.d., [https://jakakultura.warmia.mazury.pl/wp-content/uploads/sites/3/2026/05/Jakub\\_Rozenbaum\\_Warszawska\\_migracja\\_na\\_warminska\\_wies\\_1980%E2%80%932014\\_-\\_studium\\_gminy\\_Jonkowo.pdf](https://jakakultura.warmia.mazury.pl/wp-content/uploads/sites/3/2026/05/Jakub_Rozenbaum_Warszawska_migracja_na_warminska_wies_1980%E2%80%932014_-_studium_gminy_Jonkowo.pdf)
- Sadura P., *Warmińska Cultura Libre: instytucja narzędziem zmiany społecznej. Studium przypadku miejskiego domu kultury w miejscowości X.*, b.d., [https://jakakultura.warmia.mazury.pl/wp-content/uploads/sites/3/2026/05/Przemysław\\_Sadura\\_Warmińska\\_cultura\\_libre\\_instytucja\\_kultury\\_narzedziem\\_zmiany\\_spolecznej.pdf](https://jakakultura.warmia.mazury.pl/wp-content/uploads/sites/3/2026/05/Przemysław_Sadura_Warmińska_cultura_libre_instytucja_kultury_narzedziem_zmiany_spolecznej.pdf) [dostęp: 10 lipca 2026]
- Sakson A., *Dziedzictwo Prus Wschodnich. Socjologiczne i historyczne studia o regionie*, Wydawnictwo Retman, Dąbrówno, 2017
- Szady B., *Wieczny początek. Warmia i Mazury*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec, 2020.

## **Raporty oraz opracowania diagnostyczne poddawane analizie**

*Aktywność społeczna i obywatelska elbląskiej młodzieży Raport z badania ankietowego przeprowadzonego w ramach projektu „Młodzi dla Elbląga”, ESiWP, Elbląg, 2024.*

*Diagnoza stanu zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży szkół podstawowych i średnich województwa warmińsko-mazurskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, EDBAD, Olsztyn, 2024.*

*Dzieci z małych miejscowości. Niewidoczne i pozostawione sobie. Analiza nierówności dotyczących dzieci i młodzieży z wsi i małych miast województwa warmińsko-mazurskiego, Stowarzyszenie Inicjatyw Możliwych Rzecz Jasna, Ostróda/ Olsztyn, 2026,*

*Edukacja i wychowanie w województwie warmińsko-mazurskim w latach szkolnych 2021/22–2024/25, GUS, Olsztyn, 2025.*

*Kultura i dziedzictwo narodowe w 2024 r., GUS, Kraków, 2025.*

*Kultura i dziedzictwo narodowe w 2023 r., GUS, Kraków, 2024.*

*Podsumowanie procesu diagnozy potrzeb młodzieży w Ostródzie, Młodzieżowa Rada Miasta w Ostródzie, Fundacja Stocznia, Ostróda/Warszawa, 2024.*

*Raport o stanie uzależnień cyfrowych, cyberprzemocy i cyfrowych nawykach uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych w Olsztynku, Futuronet, Gmina Olsztynek, Olsztynek, 2026.*

*Raport o stanie Województwa Warmińsko-Mazurskiego w 2025 roku, Raport o stanie Województwa Warmińsko-Mazurskiego w 2025 roku, Olsztyn, 2026.*

*Raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego 2025, Balcerzak J. (red.), Urząd Statystyczny w Olsztynie, 2025*

*Rocznik Statystyczny Województwa Warmińsko-Mazurskiego w 2025 roku, GUS, Olsztyn, 2026*

*Spoleczne aspekty wykluczenia komunikacyjnego w województwie warmińsko – mazurskim, Białobrzaska K. (red.), Federacja Fosa, Olsztyn, 2023*

*Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego w 2024 r., GUS, 2025.*

*Warunki życia ludności w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2022–2024, GUS, Olsztyn, 2025*

*Wasyluk P. „KULTURA OTWARTA: OLSZTYN – IDEE – WSPÓŁPRACA”. Raport powarsztatowy., Olsztyn, 2025*

*Województwo warmińsko-mazurskie w liczbach 2025, Balcerzan J. (red.), Urząd Statystyczny w Olsztynie, 2025*

*Wstępne informacje o wynikach egzaminu ósmoklasisty w 2025 roku, Centralna Komisja Edukacyjna, 2025*

*Wstępne informacje o wynikach egzaminu maturalnego przeprowadzonego w terminie głównym (w maju) 2025 r., Centralna Komisja Egzaminacyjna, 2025.*

## Materiały źródłowe

Strategia Rozwoju Gminy Jonkowo do roku 2030; Jonkowo, 7 listopada 2023 r.

Strategia Rozwoju Gminy Korsze na lata 2026-2036; Korsze, 2026 r.

Strategia Rozwoju Gminy Lidzbark Warmiński na lata 2015-2025; Lidzbark Warmiński, 2015 r.

Strategia Rozwoju Gminy Barczewo do roku 2030 (Aktualizacja); Barczewo, 2021 r.

Strategia Rozwoju Gminy Olsztynek na lata 2022-2030; Olsztynek, 6 kwietnia 2022 r.

Strategia Rozwoju Gminy Orzysz na lata 2022-2032 – Orzyski Zielony Ład; Orzysz, 2022 r.

Strategia Rozwoju Miasta i Gminy Sępólno na lata 2017-2023; Sępólno, 24 sierpnia 2018 r.

Strategia zintegrowanego rozwoju Powiatów Wielkich Jezior Mazurskich; Powiaty giżycki, mrągowski, piski i węgorzewski, luty 2014 r.

Strategia Rozwoju Gminy Reszel do roku 2030; Reszel, 2021 r.

Strategia Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Gminy Miasto Mrągowo do roku 2030; Mrągowo, 2023 r.

Strategia Rozwoju Gminy Bartoszyce (PROJEKT); Bartoszyce, 2025 r.

Strategia Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Gminy Iława na lata 2016-2030; Gmina Iława, 2016 r.

Strategia Rozwoju Miasta i Gminy Biskupiec do roku 2030; Biskupiec, 2023 r.

Strategia Rozwoju Gminy Dobrze Miasto do roku 2030; Dobrze Miasto, 31 maja 2022 r.

Strategia Rozwoju Gminy Bisztynek na lata 2022-2030; Bisztynek, październik 2021 r.

Strategia Rozwoju Miasta i Gminy Miłomłyn na lata 2021-2030; Miłomłyn, 2021 r.

Strategia Rozwoju Gminy Dobrze Miasto do roku 2030; Dobrze Miasto, 31 maja 2022 r.

Strategia Rozwoju Miasta Ostróda na lata 2026-2036; Ostróda, 2025 r.

Strategia Rozwoju Gminy Elbląg 2016-2025; Gmina Elbląg, 2016 r.

Strategia Rozwoju Miasta Braniewa na lata 2021-2030; Braniewo, 2022.

Strategia Rozwoju Gminy-Miasto Działdowo do roku 2030; Działdowo, 28 października 2022 r.

Strategia Rozwoju Gminy Frombork na lata NA LATA 2016-2026; Frombork, 2016

Strategia Rozwoju Gminy Giżycko na lata 2023-2030; Gmina Giżycko, 2023 r.

Strategia Rozwoju Gminy Lubawa na lata 2016-2025; Gmina Lubawa, 2016 r.

Strategia Rozwoju Gminy Mikołajki 2026-20236; Mikołajki, 2025-2026.

Strategia Rozwoju Gminy Olecko do 2030 roku; Olecko, 2022

Strategia Rozwoju Gminy Orneta na lata 2023-2030; Orneta, 31 sierpnia 2022 r.

Lokalna Strategia Rozwoju Południowa Warmia; Obszar LGD „Południowa Warmia” (m.in. Kolno, Jonkowo), 2022 r.

Strategia Rozwoju Miasta i Gminy Pasłęk na lata 2026-2035; Pasłęk, 2025 r.

Program Rozwoju Miasta i Gminy Tolkmicko na lata 2016-2025; Tolkmicko, luty 2016 r.

Strategia Rozwoju Gminy Szczytno (Aktualizacja); Gmina Szczytno, 2024 r.

Strategia Rozwoju Gminy Wielbark do 2034 roku; Wielbark, 27 marca 2024 r.

Strategia Rozwoju Miasta – Olsztyn 2030+; Olsztyn, 28 września 2022 r.

Warmińsko-Mazurskie 2030. Strategia rozwoju społeczno-gospodarczego; Województwo Warmińsko-Mazurskie, 18 lutego 2020 r.

## Lista osób, z którymi prowadzone były wywiady diagnostyczne

- Monika Być; koordynatorka Warmińsko-Mazurski Fundusz Inicjatyw Młodzieżowych, Stowarzyszenie ESWiP w Elblągu.
- Lidia Czerniewicz; z-ca Burmistrza Węgorzewa
- Marlena Derlukiewicz; nauczycielka - konsultantka ds. języka polskiego, edukacji czytelniczej i rozwijania kreatywności, informacji pedagogicznej, Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu,
- Adam Giemza; dyrektor Szkoły Podstawowej im. Heleny Ponieważ w Słoneczniku
- Joanna Glezman; kierownik Biura Dialogu Społecznego i Pożytku Publicznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego.
- Marta Guściora; kierowniczką Działu Animacji i Edukacji Kulturowej, Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie
- Magdalena Jadanowska; instruktorka w Centrum Kultury w Ostródzie, Coolturalne Volo
- Joanna Jankowska; dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Braniewo im. Marii Zientary - Malewskiej w Lipowinie
- Wojciech Jankowski; animator i działacz społeczny, Centrum Organizacji Pozarządowych w Iławie/ Stowarzyszenie ESIW-Iława;
- Paulina Kalinowska; kierownik Działu dla Młodzieży NASTKA przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Morągu
- Agnieszka Karłowicz; zarządca w Miłakowski Dom Kultury w Miłakowie
- Monika Kaźmierczak; reżyserka teatralna / Miejski Ośrodek Kultury w Lubawie
- Kacper Kottewicz; wolontariusz, Coolturalne Volo w Ostródzie.
- Katarzyna Kurek-Raszińska; dyrektor Szkoła podstawowa nr 12 w Elblągu.
- Magdalena Malisz; animatorka, kierująca Młodzieżownią w Ostródzie
- Kamil Małecki; animator, żongler, grupa Pierogi w ogniu, Ostróda.
- Ryszard Michalski; Stowarzyszenie „Tratwa” w Olsztynie.
- Iwona Olkiewicz; wiceprezesa Stowarzyszenia Wiatraki Warmii i Mazur w Elku.
- Arleta Pastewska; nauczycielka — konsultant ds. matematyki w Warmińsko-Mazurskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu
- Witold Staniszewski; strażak i animator, OSP Dąbrówno
- Tomasz Szuszkiewicz; dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu
- Izabela Treutle; instruktor ds. programowych w Lidzbarskim Domu Kultury w Lidzbarku Warmińskim.
- Kamila Tuszyńska; animatorka, kierownik literacki w Teatrze im. Aleksandra Sewruka w Elblągu
- Robert Waraksa; burmistrz Olsztynka
- Kinga Wiśniewska; prezeska Stowarzyszenia Inicjatyw Możliwych RzeczJasna w Ostródzie
- Konrad Zacharski; były przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Olszyna oraz Młodzieżowego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, prezes Prezes Zarządu Fundacji W-M Active.
- Marta Żeberek; dyrektor Gminnego Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Samborowie

## Scenariusz wywiadu diagnostycznego

Bardzo dziękuję, że zgodził się P. na rozmowę. Przygotowujemy aktualnie diagnozę na temat stanu kultury w województwie Warmińsko-Mazurskim, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w kulturze młodzieży. Diagnoza przygotowywana jest w ramach programu Narodowego Centrum Kultury Bardzo Młoda Kultura, którego Operatorem jest Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu. Chciałbym zadać kilka prostych pytań, myślę, że wywiad nie zajmie więcej, niż 30-45 minut.

Czy może Pani/Pan opowiedzieć o P. instytucji/miejscu, które stworzyliście- co to jest za inicjatywa/ czym się zajmujecie? Czy istnieją podobne do tej inicjatywy?

- Czy możecie Państwo odpowiedzieć o młodych osobach, które u Państwa bywają? Kim one są?
- Czy sytuacja osób młodych w Warmińsko-Mazurskim jest specyficzna, jeżeli to porównamy z innymi regionami w Polsce. Jeżeli tak, to co tę specyfikę definiuje?
- Co jest najważniejszym problemem, z jakim się boryka młodzież w tym regionie?
- Czy młodzież jest obecna w instytucjach kultury, a jeżeli tak, to w jaki sposób? Jeżeli nie to, dlaczego? Pytam o to, bo większość badań uczestnictwa pokazuje, iż ludzie młodzi to najbardziej nieobecna w nich grupa.
- Jeżeli ich tu nie ma, to gdzie korzystają oni z kultury?
- Czy może P. wskazać na jakieś cenne inicjatywy sięgające po kulturę, które są przeznaczone dla młodzieży w tym województwie? (programy, działania, inicjatywy itd.)
- Czy Państwa organizacja prowadzi jakieś badania na temat sytuacji młodzieży/ sytuacji kultury w województwie.
- Z kim warto jeszcze rozmawiać na temat sytuacji ludzi młodych/kultury?



**Opracowanie merytoryczne**  
**Marek Krajewski**

**Wydawca**  
**Centrum Spotkań Europejskich**  
**“Światowid” w Elblągu**

**Plac Kazimierza Jagiellończyka 1**  
**82-300 Elbląg**  
**[www.swiatowid.elblag.pl](http://www.swiatowid.elblag.pl)**

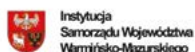
**Egzemplarz bezpłatny**

**Elbląg 2026**

**Publikacja realizowana w ramach programu**  
**Bardzo Młoda Kultura 2026-2028.**



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury Bardzo Młoda Kultura 2026-2028



Współfinansowane ze środków Samorządu  
Województwa Warmińsko-Mazurskiego